25 gr.

Wydanie krakowskie

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1, tel. 12061.

Rok VI. | Nr. 237.

Kraków, wtorek 10 października 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porto 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Odezwa Generalnego Gubernatora

w sprawie akcji pomocy dla Warszawy.

Kraków, 9 października. **Generalny Gubernator dr Frank wydał następującą odezwę do ludności polskiej:**

Polen und Polinnen!

Das Schicksal der Warschauer Bevölkerung ist Euch bekannt. Verraten von den Anglo-Amerikanern, von den Bolschewisten zum Aufstand erst aufgestachelt und dann höhnisch im Stich gelassen, ist unermessliches Elend über die Stadt Warschau und ihre Bevölkerung gekommen.

Die deutsche Verwaltung bemüht sich laufend, zur Linderung der Not beizutragen. Dem polnischen Hauptausschuss als der berufenen Fürsorgeeinrichtung des Landes wird seitens der Regierung jede nur mögliche Unterstützung gewährt.

Um den Flüchtlingen eine umfassende Hilfe angedeihen zu lassen, ist die tätige Mitwirkung der gesamten Bevölkerung notwendig.

Ich rufe Euch auf!

Beteiligt Euch an allen Hilfsaktionen für Warschau!

Nehmt Warschauer Flüchtlinge in Eure Familie gern und hilfsbereit auf!

Spendet alle entbehrlichen Kleidungsstücke für die Alt-Kleider-Sammlung der RGO!

Zeichnet Geldspenden für die Warschauer Hilfe des Polnischen Hauptausschusses. Zahlungen nehmen alle Dienststellen der RGO und alle Banken im Generalgouvernement an.

Nehmt die Suchkartei der RGO, Krakau, Vischerstrasse 5, in Anspruch und helft dadurch, versprengte Familien wieder zusammenzuführen.

Meldet Patenstellen für verwaiste Kinder aus Warschau bei den Komitees und Delegaturen der RGO.

Denkt an den bevorstehenden Winter und helft mit!

Frank
Generalgouverneur

Polacy i Polki!

Los ludności warszawskiej jest Wam znany. Zdradzeni przez Anglo-Amerykanów, zachęcani najpierw przez bolszewików do powstania a następnie szyderczo porzuceni na łaskę losu, miasto Warszawa i jej ludność znaleźli się w obliczu niezmierzonej nędzy.

Administracja niemiecka czyni nieprzerwane wysiłki celem przyczynienia się do ulżenia tej nędzy. Polska Rada Główna Opiekuńcza jako powołana instytucja opiekuńcza w kraju, otrzymuje ze strony Rządu wszelkie możliwe poparcie.

Celem dostarczenia uchodźcom jak najszerszej pomocy, konieczne jest czynne współdziałanie całej ludności.

Apeluję do Was!

Przyłączcie się do wszystkich akcyj, mających na celu niesienie pomocy dla Warszawy!

Przyjmijcie uchodźców warszawskich do Waszej rodziny chętnie i ofiarnie!

Oddawajcie wszystkie zbędne części odzieży na zbiórkę starej odzieży, zorganizowane przez RGO!

Deklarujcie ofiary pieniężne na pomoc RGO dla ludności Warszawy. Wpłaty przyjmują wszystkie oddziały RGO i wszystkie banki w Generalnem Gubernatorstwie.

Korzystajcie z kartoteki poszukiwawczej RGO, Kraków, ul. Krowoderska 5 i dopomagajcie w ten sposób do ponownego odszukania się rozproszonych rodzin.

Zgłaszajcie miejsca opiekuńcze dla osieroconych dzieci z Warszawy w komitetach i delegaturach RGO.

Pamiętajcie o zbliżającej się zimie i współdziałajcie w pomocy!

Frank
Generalny Gubernator

Nowy niemiecki attache wojskowy w Lizbonie.

Lizbona, 9 października. Niemiecki attache wojskowy pułkownik Karl Kaulbach złożył w piątek wizytę powitalną u prezydenta państwa generała Carmony.

Konflikt między Rooseveltem i Hullem.

Berne, 9 października. Jak donosi londyński korespondent dziennika „Tat" z dzienników londyńskich można wywnioskować, że pomiędzy Rooseveltem a jego ministrem spraw zagranicznych Hullem zarysował się głęboki konflikt.

Jak słychać dalej, uważa się za pewne, że Hull w razie ponownego wyboru Roosevelta nie pozostanie nadal na urzędzie. Konflikt tłumaczyć należy głównie tem, że Hull czuje się kilkakrotnie pominięty.

Trzęsienie ziemi w Wiedniu.

Wiedeń, 9 października. W sobotę około godz. 17 popołudniu zanotowano silny wstrząs ziemi w formie dwóch następujących po sobie drgnień. Kilka budynków wyraźnie zarysowało się, nie powstały jednak poważniejsze szkody. Aparaty sejsmograficzne centralnego wiedeńskiego instytutu meteorologicznego zareagowały bardzo gwałtownie. Wstrząsy odczuto również w okolicy Wiednia.

*

Genewa, 9 października. Brytyjska służba informacyjna donosi ze Stambułu, że w piątek trzęsienie ziemi do połowy zniszczyło miasto Rivali na wybrzeżu morza Egejskiego. Poważne szkody powstały również w Smyrnie. Miało zginąć 50 ludzi, a wielu odnieść rany.

Chaotyczne stosunki we Francji.

Apaszowska wojna w Paryżu.

Madryt, 9 października. **Na temat chaotycznych stosunków, jakie panują we Francji dziennik „Times" opublikował serję artykułów omawiających codzienne życie w Paryżu.**

Stwierdzają one, że ulice paryskie przez cały dzień świecą pustkami, a wieczorem życie w mieście zupełnie zamiera. Paryżanie o swych przeżyciach rozmawiają jeszcze tylko we własnych mieszkaniach. Szczegół ten, chociaż sprawozdawca nie podkreśla go specjalnie, dowodzi, jak **ludność Paryża obawia się aktów teroru.**

Według doniesienia dziennika **„Daily Herald"** pierwszy pociąg pasażerski z Tuluzy aż przez 4 dni jechał do Paryża. Podróżni przybywający do Madrytu stwierdzają, że sytuacja żywnościowa we Francji jest nadzwyczaj ciężka. Ludność porównuje obecne stosunki nacechowane chaosem z porządkiem i ładem oraz bezpieczeństwem, jakie panowały za czasów okupacji niemieckiej, dochodząc przytem do niezbyt miłych dla Angla-Amerykanów wniosków.

Berno, 9 października. **Jeden z korespondentów agencji United Press donosi z Paryża, że chociaż miasto to już oddawna jest uwolnione, to jednak wojna wciąż jeszcze nie jest tutaj zakończona.** Stale padają strzały. Pod ziemią i na dachach toczy się apaszowska wojna. Prawie codziennie w dziennikach paryskich można znaleźć notatkę, która brzmi mniej więcej tak: „W Sekwanie znaleziono trupa z poderżniętem gardłem i związanemi rękoma. Zwłok nie zidentyfikowano". Apasze działają przytem bardzo systematycznie. Specjalnie wybrany apasz tak długo ściga skazanego na śmierć dopóki nie znajdzie okazji by wykonać wyrok. Walka wśród apaszów przybrała tego rodzaju rozmiary i taką zaciętość, że każdy próbujący interwenjować musi się bezwzględnie pożegnać z tym światem.

Genewa 9 października. **Władze miejskie Paryża zakomunikowały, że mieszkańcy muszą się liczyć z tem, że przynajmniej do stycznia 1945 roku nie będą mogli opalać swych mieszkań.** Paryż rozporządza obecnie bowiem tylko połową stanu aut ciężarowych z roku 1940, a poza tem większość z nich nie posiada opon. Wskutek tego nie można więc rozwiązać problemu transportowego.

Bolszewicja Francji postępuje naprzód.

Berno, 9 października. Na temat powołania do życia partyj oraz ich działalności na terenie Paryża dziennik „Tribune de Geve" donosi z Londynu, że świat musi zdać sobie sprawę z tego, że w najbliższych wyborach we Francji partja komunistyczna odniesie bez wątpienia wielki sukces. Stanowi to wielkie pytanie do jakiego momentu generałowi de Gaulle uda się utrzymać w rękach cugle rewolucji zgodnie z jego zasadami.

De Gaulle przyjacielem komunistów.

Madryt, 9 października. Dziennik nowojorski „Daily Mirror", jak donosi agencja „EFE" w sprawozdaniu o sytuacji we Francji, stwierdza, że „de Gaulle ujawnił czerwoną duszę", dokonując w coraz większej mierze konfiskat i upaństwowienia prywatnej własności. De Gaulle wykonuje plan inspirowany przez komunistów. W tych warunkach nie należy się dziwić, że dziennik ryski „L'Humanite" nazywa „uwolnienie" Francji zasługą Związku Sowieckiego.

Anglia nie zamierza zwrócić kolonij włoskich

Medjolan, 9 października. **Oświadczenie brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Edena w Izbie Gmin, który powiedział, że zwrot włoskich kolonij nie wchodzi wogóle pod uwagę wywołało, jak mówią wiadomości ze źródeł amerykańskich, wśród opinji publicznej oraz na łamach prasy rzymskiej wielkie oburzenie.**

Dzienniki podkreślają, że 42-miljonowy naród włoski pozbawiony źródeł pomocniczych w kolonjach nie jest w stanie zabezpieczyć koniecznych dla jego egzystencji artykułów żywnościowych oraz surowców.

Wzrost przestępczości we Włoszech.

Berno, 9 października. Na ulicach Rzymu człowiek nie może się czuć pewnym — pisze rzymski korespondent „Neue Zürcher Zeitung" — ponieważ przestępczość silnie wzrasta. Napady i kradzieże stają się coraz częstsze. Wiadomości nadchodzące z prowincji również są niepokojące. Powodów tego stanu rzeczy należy szukać przedewszystkiem w panującym ogólnie wielkim bezrobociu.

Madryt, 9 października. Wiceprezydent północno-amerykańskiego syndykatu robotników przemysłu igieł do szycia, jak donosi agencja EFE, powrócił z podróży inspekcyjnej po Włoszech do Stanów Zjednoczonych i wygłosił w Atlantic-City odczyt o wrażeniach ze swej podróży.

Mówca, który osobiście ma Rooseveltowi złożyć sprawozdanie o sytuacji we Włoszech, oświadczył, że masowe bezrobocie, głód, prostytucja i zbrodnia są głównemi cechami Włoch okupowanych przez aljantów. 95% niemowląt umiera z braku mleka. Włoskie kobiety i matki oddają się masowo prostytucji, ponieważ to jest jedyną możliwością zarobku. Prawie cała męska ludność jest bezrobotna. Ci nieliczni, którzy pracują, zarabiają dziennie 30 lirów, za co mogą sobie kupić zaledwo papierosa.

Straty wojsk amerykańskich we Włoszech.

Sztokholm, 9 października. Minister wojny Stimson oświadczył na swej konferencji prasowej we czwartek popołudniu, że straty Anglji i Stanów Zjednoczonych we Włoszech od chwili lądowania do ubiegłego tygodnia wynosiły 15.000 zabitych, 56.000 rannych i 10.000 zaginionych, łącznie 81.000 ludzi.

Polityka Chile bez zmian.

Madryt, 9 październia. W kołach poinformowanych stolicy Chile słychać, jak donosi agencja „EFE", że nowy rząd jaki ma utworzyć prezydent Rios, pod względem składu politycznego nie będzie się wiele różnił od dymisjonowanego.

Skład nowego rządu chilijskiego.

Lizbona, 9 października. Z Santiago de Chile donoszą, że utworzył się tam nowy rząd w składzie następującym: minister spraw wewnętrznych Alfonso Quintana, minister spraw zagranicznych Jonaquin Frenandez minister gospodarki Senor Alejandro Tinsly, minister skarbu Santiago Labarca, minister wychowania Enrique Matshel, sprawiedliwości Eugenio Puga, obrony kraju generał Arbaldo Carrasco, robót publicznych, dróg i komunikacji Gustavo Lira, rolnictwa Laender i minister kolonizacji Menuel Casabueva oraz minister pracy Mariano Bustos i minister zdrowia dr Sotaro del Rio.

Druga mowa wyborcza Roosevelta.

Sztokholm, 9 października. Prezydent Roosevelt wygłosił wczoraj — jak donosi brytyjska służba informacyjna — wobec robotników demokratycznych w Waszyngtonie drugą mowę wyborczą. Powtórzył w niej swoje stwierdzenie, że obecna wojna jeszcze nie jest wygrana. Opór niemiecki i japoński jest wciąż jeszcze również zdecydowany i fanatyczny jak dawniej.

Teror bolszewicki na Łotwie.

Ludność łotewska ucieka przed G. P. U.

Ryga, 9 października. **Także w małem łotewskiem mieście Tockum, zajętem przejściowo przez bolszewików i uwolnionem następnie przez wojska niemieckie bolszewicy zaprowadzili swoje zwyczajne rządy terorystyczne.**

Łotyszka, Paulina Discher, podała o tem wstrząsający szczegół. Bezpośrednio przed zajęciem Tockum przez bolszewików, żydzi wkroczyli do tego miasta i rozpoczęli swą działalność od denuncjowania poszczególnych mieszkańców u NKWD. Wskutek tego aresztowano 200 Łotyszów, których częściowo wywieziono na obszary sowieckie, a częściowo bezpośrednio po aresztowaniu zastrzelono. Bolszewicy rewidowali wszystkie mieszkania niszczyli urządzenia lub kradli z domów to, czego potrzebowali. Paulina Discher opowiadała, że bolszewicy w jej mieszkaniu urządzili strzelanie z pistoletów do obrazów rodzinnych, a poszczególne meble jak np. fortepian zdemolowali z samej chęci niszczenia. **W obu kościołach, ewangelickim i katolickim rozbito wszystkie kościelne sprzęty i obrazy świętych.**

Genewa, 9 października. „Ludność łotewska w dalszym ciągu próbuje uciekać ze swego kraju, aby ratować się przed okropnościami panowania sowieckiego a szczególnie przed prześladowaniami GPU. Tak pisze czasopismo angielskie „Church Times".

Londyn znowu pod ogniem broni „V 1".

W rejonie na północ od Antwerpji utrzymuje się nieprzyjacielski nacisk. – Oczyszczanie lasu Parroy czyni postępy. – Wszystkie sowieckie próby przełamania we wschodnich Beskidach spełzły na niczem. – Zestrzelono 121 anglo-amerykańskich samolotów terorystycznych.

Berlin, 9 października. **Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 7 października:**

Nad Kanałem Leopolda na północny-wschód od miasta Brügge kilka ataków kanadyjskich pozostało bez skutku. Na skutek swych strat i ubytku przeszło 300 czołgów oraz pancernych wozów zwiadowczych zniszczonych przez nasze wojska w czasie od 29 września do 6 października, nieprzyjaciel kontynuował swe ataki na granicy belgijsko-holenderskiej jedynie ze zmniejszoną intensywnością.

W rejonie na północ od Antwerpji utrzymuje on swój nacisk z dawną siłą. Nieprzyjacielskie czołówki pancerne, które próbowały posunąć się naprzód w rejonie na północ od Baarle—Nassau odparto w przeciwuderzeniu. Zniszczono liczne czołgi. Ataki nasze na nieprzyjacielski przyczółek mostowy na południowy-wschód od Wageningen zyskały dalej na terenie. Przeciwataki brytyjskie załamały się. W rejonie włamania na południe od Geilenkirchen wzmogła się gwałtowność ataków nieprzyjacielskich. Mimo naszego zaciętego oporu, przeciwnik zdołał uzyskać kilka lokalnych włamań, stracił jednak przytem 69 czołgów.

Nasze lotnictwo bliskiego wsparcia w bezustannych akcjach zwalczało ubiegłej nocy nieprzyjacielskie objekty wojskowe w rejonie Akwizgranu.

Załoga fortu Driant nad Mozelą odrzuciła silne ataki nieprzyjacielskie. Oczyszczono z jednostek nieprzyjacielskich dalsze części lasu Parroy. Z obydwu stron Remiremont północni Amerykanie wzmocnili się formacjami marokańskimi i algierskimi. Gwałtowne walki toczą się przedewszystkiem o wyloty wąwozów na wschód od Remiremont.

Twierdze i punkty oparcia nad Atlantykiem zaraportowały o skutecznych akcjach własnych oddziałów wypadowych i o walce artyleryjskiej na krótki dystans.

Również w dniu wczorajszym Londyn znowu znajdował się pod ogniem broni V 1.

Na terenie środkowych Włoch walki straciły na gwałtowności na skutek pogorszenia się warunków atmosferycznych. Lokalne ataki nieprzyjacielskie, prowadzone z obydwu stron drogi Florencja—Bolonja, na nasze pozycje górskie załamały się w skoncentrowanym ogniu wszystkich rodzajów broni.

Na Bałkanach dalej toczą się walki z bandami. Sowieckie czołówki pancerne dotarły do ujścia rzeki Theiss, odparto je jednak w rejonie na wschód od Belgradu. W rejonie tym, jak również pod miastem Zajecar nasi grenadjerzy i strzelcy górscy toczą zacięte walki z atakującym w dalszym ciągu nieprzyjacielem.

W rejonie nadgranicznym Węgier nieprzyjaciel znacznemi siłami przystąpił z terenów na północ od Aradu do ataków w wielkim stylu i po gwałtownych walkach z czołówkami zaczepnemi, osiągnął brzeg rzeki Körös. Nasze lotnictwo bliskiego wsparcia skutecznie zwalczało kolumny nieprzyjacielskie. Wdrożono dalsze kontrakcje. Na północny zachód od Thorenburga i nad Maroszem załamały się liczne natarcia bolszewickie.

Na przełęczach Karpat Lesistych odżyła działalność bojowa.

Nad dolnym biegiem Narwi przeciwataki nasze jeszcze bardziej ścieśniły nieprzyjacielski przyczółek mostowy Serock. Na południe od Rożan nieprzyjaciel na skutek swych wysokich strat przeprowadził tylko sporadyczne daremne ataki.

Pomiędzy Niemnem a górnym biegiem Windawy rozgorzała gwałtowna bitwa obronna. Dywizje nasze stawiały zażarty opór nieprzyjacielowi, posuwającemu się przy użyciu znacznych sił oraz przy poparciu lotnictwa bliskiego wsparcia i zniszczyły liczne czołgi.

Północno-amerykańskie bombowce terorystyczne pod osłoną myśliwską przeprowadziły terorystyczne naloty na stolicę Rzeszy, na Hamburg, Stralsund i Stettin. Formacje brytyjskie zrzuciły bomby na rejon nadreńsko-westfalski i podczas nocnych ataków zniszczyły dzielnice mieszkalne w miastach Dortmund i Bremen. Ubiegłej nocy słabsza formacja samolotów brytyjskich przeprowadziła dalszy atak na Berlin. W gwałtownych walkach powietrznych i ogniem artylerji przeciwlotniczej zestrzelono nad rejonem Rzeszy i obszarem zachodnim 72 samoloty, w czem 54 czteromotorowe bombowce.

*

Berlin, 9 października. **Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 8 października:**

Na granicy holendersko-belgijskiej, a szczególnie nad zachodnią odnogą Skaldy w dalszym ciągu toczą się zacięte walki. W rejonie na północ od Akwizgranu trwa z niezmniejszoną intensywnością atak zakrojony na wielką skalę. Północni Amerykanie również wczoraj po gwałtownym przygotowaniu ogniowym i przy użyciu silnych formacyj lotnictwa bliskiego wsparcia kontynuowali swe natarcia, które jednak utknęły w walce o bunkry i rozbudowane punkty oparcia, uporczywie bronione przez nasze wojska. O kilka miejsc włamania toczą się jeszcze ciężkie walki.

Oczyszczanie lasu Parroy czyni dalsze postępy. Na północny wschód od Epinal otoczono nieprzyjacielską grupę bojową. Z obydwu stron Remiremont wzmógł się nacisk nieprzyjacielski.

Ogień artyleryjski a również i działalność bojowa piechoty przybrały na intensywności przed naszemi punktami oparcia na wybrzeżu.

Ogień nękający broni „V-1" na Londyn prowadzono dalej.

W Apeninach etruskich ósma armja amerykańska po gwałtownym przygotowaniu ogniowym podjęła swe ataki. Strzelcy spadochronowi i grenadjerzy w przeciwuderzeniu wyparli nieprzyjacielskie oddziały zaczepne na ich pozycje wyjściowe. Włamanie nieprzyjacielskie w górach na zachód od Rocca Casciano zaryglowano. Pewna pozycja wyżynna w rejonie źródeł Rubikonu kilkakrotnie zmieniała posiadacza.

Na Bałkanach utrzymuje się silny nacisk nieprzyjacielski przy ujściu rzeki Theiss, pod Belgradem i w rejonie miasta Zajecar. Na terenie Węgier południowych rozgorzały gwałtowne walki z atakującymi w dalszym ciągu formacjami bolszewickiemi szczególnie o przejścia poprzez rzekę Körös.

W rejonie przełęczy Karpat Lesistych bolszewicy kontynuowali swe ataki, które odparto w przeciwuderzeniu.

W bitwie o przełęcze wschodnich Beskidów nasze dzielnie walczące i skutecznie wspierane przez nasze lotnictwo wojska pod naczelnem dowództwem generała-pułkownika Heinrici udaremniły wszystkie próby przełamania podejmowane przez bolszewików na obszarze Słowacji. W uporczywych walkach zniszczono tam albo zdobyto od dnia 8 września 442 czołgi i działa szturmowe, biorąc pozatem do niewoli 3.200 jeńców.

Pomiędzy Niemnem a górnym biegiem Windawy wojska nasze toczą ciężkie walki obronne z napierającemi w dalszym ciągu siłami sowieckiej piechoty i czołgów. Od dnia 5 października zniszczono w toku tych walk 180 czołgów nieprzyjacielskich.

Pomiędzy Dźwiną a zatoką Ryską przewidziane rozkazami ruchy odłączające przebiegają planowo. Napierającego przeciwnika odrzucono. Na wyspie Oesel po gruntownem zniszczeniu wszystkich urządzeń, ważnych ze względów wojennych oddano Arensburg. W rejonie morskim wyspy Oesel i we wschodniej połaci morza Bałtyckiego jednostki ubezpieczające marynarki wojennej zestrzeliły 11 bombowców nieprzyjacielskich.

Pod naciskiem bolszewickim pułki fińskie próbowały przeszkadzać naszym ruchom odłączającym na terenie północnej Karelji i w Laponji. Pod miastem Tornio nad granicą szwedzko-fińską doszło przytem po rozpoczęciu przez Finów działalności nieprzyjacielskiej do gwałtownych starć. Na zachód od Murmańska bolszewicy znacznemi siłami przystąpili do ataku. Rozgorzały uperczywe walki o nasze punkty oparcia na granicy sowiecko-fińskiej.

Myśliwcy niemieccy przy nieznacznych własnych stratach zestrzelili na froncie wschodnim w obydwu ostatnich dniach 75 samolotów sowieckich.

Podczas ataków północno-amerykańskich bombowców terorystycznych na Niemcy środkowe szczególnie zostały dotknięte miasta Kassel, Merseburg i Bielefeld. Bombowce brytyjskie zaatakowały miasto Breslau, jak również inne miejscowości śląskie. Ogniem artylerji przeciwlotniczej lotnictwa oraz w zaciętych walkach powietrznych zestrzelono nad rejonem Rzeszy i obszarem zachodnim 121 samolotów, w czem 75 czteromotorowych bombowców.

Sowiecka radjostacja atakuje prasę turecką.

Sztokholm, 9 października. **W przeglądzie międzynarodowym radjostacji moskiewskiej powiedziano m. in., że w ubiegłym tygodniu prasa światowa opublikowała pogłoskę, jakoby wojska aljanckie miały wylądować na Bałkanach.**

„Fakt ten dał okazję dziennikarzom tureckim — mówi dalej dosłownie komentarz sowiecki — a przedewszystkiem oczywiście Jalczynowi komentować to wydarzenie jako „ratunek dla Bałkanów" przed wpływami sowieckiemi. Prasa turecka użyła przytem takich wyrażeń, jak: „Bałkany wreszcie mogą znowu odetchnąć" itp.

Ton prasy tureckiej nosi wyraźnie prowokacyjny charakter — powiedziano dalej w komentarzu radjostacji sowieckiej — a jednocześnie nasuwa na myśl przysłowie: „Nie zważaj na tego, który mówi, lecz na tego, kto podpowiada".

„Plany polityczne Turcji łamią się".

Genewa, 9 października. **„Plany polityczne Turcji łamią się" — w takich słowach charakteryzuje dziennik „Basler Nachrichten" w korespondencji datowanej ze Stambułu wzrastające zaniepokojenie Turcji z powodu posuwania się Sowietów na Bałkanach.**

Sprawozdanie pisze m. in., że w Turcji obserwuje się z niepokojem pochód Sowietów na Bałkanach. Według opinji tureckiej zdaje się nie ulegać wątpliwości, że Rosja Sowiecka pragnie zawładnąć całym Bałkanem, gdyż nietylko wysyła swoje wojska do Macedonji i Grecji, ale pragnie dotrzeć daleko do wybrzeży Morza Egejskiego oraz przez Albanję do wybrzeża adrjatyckiego. Skoro jednak wojska sowieckie staną raz w Dedeagaczu i Salonikach, wówczas zostanie urzeczywistniony jeden z największych celów imperjalizmu rosyjskiego, mianowicie drogą lądową do Morza Egejskiego i to przy obejściu Dardaneli. To, że rząd sowiecki absolutnie nie zrezygnuje z tej pozycji także po zakończeniu wojny, lecz w jakiejkolwiek formie ją zatrzyma, nie ulega żadnej wątpliwości dla tureckich kół politycznych.

Droga lądowa do Morza Egejskiego dla Rosji Sowieckiej oznaczałaby jednak, że cieśniny morskie straciły wszelkie znaczenie polityczne i że pozycja polityczna Turcji uległa osłabieniu nietylko na Bałkanach, ale w całym rejonie śródziemnomorskim, co pociągnie za sobą załamanie wszystkich planów politycznych Turcji.

Cierniowa droga narodu estońskiego.

Berlin, 9 października. **Pierwszy dyrektor krajowy Estonji dr. Mae, który po raz drugi w ucieczce przed bolszewizmem opuścić musiał swą ojczyznę i przybył do Rzeszy, nakreślił przed przedstawicielami prasy niemieckiej obraz drogi cierniowej, po jakiej kroczy jego kraj.**

Na początku swych wywodów dr. Mae stwierdził, że Estonja już po raz trzeci walczyć musi o swą wolność z bolszewizmem. Pierwsza walka w latach od 1918 do 1920 zabezpieczyła pierwszych 20 lat samodzielności. Wtargnięcie bolszewików do Estonji w r. 1940/41 kosztowało Estonję, okrągło biorąc, 10% całej ludności. Dziś bolszewizm po raz trzeci szaleje w kraju.

Kiedy w roku 1940 bolszewicy wdarli się do kraju, oświadczył dr. Mae, próbowali oni pięknemi słówkami i przyrzeczeniami pozyskać dla siebie naród estoński. Wówczas były to pierwsze kroki bolszewików w Europie i potrzebowali aż 10 miesięcy czasu, aby przygotować wszystko do zniszczenia Estonji. W okresie tym grali przed światem komedję i inscenizowali plebiscyt, wybory itp., aby wywołać wrażenie, jakoby narodowi estońskiemu pozostawiono wolę dobrowolnej decyzji. Komedję tę grali bolszewicy tak długo, dopóki w Estonji znajdowali się jeszcze przedstawiciele zagraniczni. Kiedy jednak pod koniec maja zagranicznym przedstawicielom dyplomatycznym nie zezwolono dłużej przebywać w Estonji, to już w nocy na 1 lipca **deportowano dziesiątki tysięcy Estończyków.** W ślad za nimi w tymże lipcu powędrować miało 358.000 ludzi, zaś w sierpniu do przymusowych obozów na Syberji bolszewicy zamierzali wywieźć jeszcze przeszło 700.000 Estończyków. Znalezione listy NKWD pozwoliły ustalić dokładnie poszczególne etapy planu, jaki bolszewicy nakreślili sobie celem zniszczenia Estonji.

Dr. Mae zdecydowanie napiętnował następnie propagandę prowadzoną przez bolszewików na terenach okupowanych przez wojska sowieckie i ostrzegł wszystkich, aby nie dano się nabrać na jej narodowy ton, dyktowany przez Moskwę. Jest to bowiem tylko zwykły trick stosowany z upodobaniem przez bolszewików. Estończycy już raz mieli dowody, jakie konsekwencje ostatecznie przyniósł tego rodzaju manewr. Wojska sowieckie początkowo udawały wielką przyjaźń, a następnego dnia bataljony NKWD spędziły na pole ludność, wybrały wszystkich mężczyzn a potem deportowały ich i prawdopodobnie zlikwidowały. Kobiety i dzieci zmuszano zaś do prac przy zbiorach, aby potem również wywieźć je do Unji Sowieckiej.

Ryga, 9 października. Pozostali przy życiu mieszkańcy estońskich miast Werro i Peczer złożyli wobec władz niemiecko-łotewskich w Rydze następujące zeznania, charakteryzujące wyniszczające metody bolszewików: wszyscy mieszkańcy od 15—65 lat zostali przez oddziały NKWD wyprowadzeni z mieszkań i wcieleni do bataljonów roboczych, mających za zadanie naprawę dróg dowozowych dla bolszewików. Każdy robotnik musiał wykonać dzienną normę, równającą się normom, wprowadzonym w obozach pracy przymusowej na Syberji. Warunki pracy na obszarach leśnych i bagnistych były nie do zniesienia tak, że tylko bardzo silne natury mogły wykonać nakazaną pracę. Robotnicy, którzy wytrzymali tę próbę, zostali przewiezieni do Pskowa i stamtąd deportowani na Ural.

Węgierski komunikat wojenny.

Budapeszt, 9 października. Szef sztabu generalnego Honwedów komunikuje:

„Bolszewickie przednie oddziały wypadowe, napierające w zachodnim kierunku na obszarze Banatu zostały zatrzymane na linji Cisy przez nasze oddziały ochrony granicy.

Na odcinku Mako i Nagyszalonta rozpoczął się wielki atak nieprzyjacielski przeciwko wojskom Honwedów. Ciężkie walki są w toku. Podjęto własne przeciwataki. Na południe od Wielkiego Waradynu bolszewicy zaatakowali 3 i 4 października znaczniejszemi siłami. Ataki bolszewickie odparto. Od tego czasu walki na tym obszarze osłabły. W rejonie Torda i Reghinul-Sasesc bolszewicy kontynuowali swoje ataki, nie zdołali jednak w żadnym punkcie uzyskać poważniejszych sukcesów. W rejonie wschodnich i północno-wschodnich Karpat doszło tylko w okolicy przełęczy Tatarskiej i przełęczy Verezkeir do poważniejszych działań bojowych, jednak nieprzyjacielskie akcje wywiadowcze, podjęte znaczniejszemi siłami, zostały przez Honwedów odparte.

Rumuński „Program rządowy" na rozkaz Moskwy.

Sztokholm, 9 października. Radjo moskiewskie donosi z Bukaresztu, że w tych dniach odbyły się tam rokowania czołowych partyj rumuńskich, w czasie których przywódcy partyj Patascanu, Maniu, Petrescu i Bratianu mieli wyjaśnić obecne „poważne polityczne położenie".

Wszyscy okazali zgodność poglądu, że obecny rząd musi zostać rozszerzony i należy dokonać wielkiej „czystki" aparatu rządowego oraz stronnictw, natomiast nie byli zgodni co do formy wykonania tych zarządzeń. Wniosek Bratianu o utworzenie rządu z osób wojskowych i bezpartyjnych odrzucono bez dyskusji. Po długich naradach zwyciężył wkońcu pogląd Patrascanu, iż należy utworzyć rząd ze stronnictw zjednoczonych w bloku „narodowo-demokratycznym". Rokowania, w czasie których główną rolę odgrywał skrajny polityk i przywódca komunistów rumuńskich Patrascanu, nie doprowadziły do żadnego ostatecznego wyniku.

Zgodzono się wkońcu na program, obejmujący następujące główne punkty:

1) Rząd ma być utworzony z przedstawicieli bloku „narodowo-demokratycznego", rozszerzonego przez przyjęcie przedstawicieli „związku patrjotów".

2) Należy jak najenergiczniej przeprowadzić „czystkę" i związane z tem zarządzenia.

3) Generał Sanatescu pozostaje dalej głową rządu, który będzie utworzony uchwałą bloku „narodowo-demokratycznego".

4) Wprowadzenie w życie tych punktów powinno nastąpić bez zwłoki.

Paradoks współczesnego ustroju

Genewa, 9 października. *Jak donosi angielska służba informacyjna, b. król rumuński Karol złożył prezydentowi Meksyku Avili Camacho wizytę pożegnalną. B. król Karol — według tego doniesienia — wyraził zamiar powrotu do Rumunji z madame Lupescu.*

Sowiety czynią wszelkie wysiłki celem zamaskowania bolszewizacji Rumunji. Obecnie jest w toku tworzenie „narodowo-demokratycznego bloku", co łatwowierne umysły mogłoby skłonić do poglądu, że w Rumunji jest wszystko w porządku. Ponieważ jednak tkwi za tem właśnie partia komunistyczna, można się natychmiast zorjentować o właściwym charakterze tej gry, zwłaszcza, że komuniści w swym opublikowanym jednocześnie „demokratycznym programie reform" domagają się polityki „szczerej i nieograniczonej przyjaźni ze Związkiem Sowieckim" oraz wywłaszczenia i podziału całej własności ziemskiej. Fakt, że „narodowa demokracja" jest ukartowaną grą bolszewicką, wynika także z rozwiązania armji rumuńskiej, dokonanego przez bukareszteński „rząd" na rozkaz sowiecki, ponieważ dotychczas przeprowadzona akcja selekcyjna i oczyszczająca w rumuńskim korpusie oficerskim nie dała według opinji Sowietów, pożądanego wyniku. Innemi słowami, element narodowy w armji rumuńskiej ma być obecnie zupełnie zlikwidowany. Stąd nazwa „narodowa demokracja"!

Do tych intryg politycznych na wielką skalę dołącza się fakt, że obecnie także b. król rumuński Karol czyni znowu wysiłki o tron rumuński, ponieważ jest rzekomo „wzorem demokraty rumuńskiego". Demokrata Stalin i demokrata Karol — oto jeden z licznych paradoksów, w jakie obfituje dzisiaj historja świata.

Generał Koiso przed gabinetem.

Tokio, 9 października. Premjer japoński generał Koiso złożył wobec gabinetu oświadczenie, w którem dał ponownie wyraz swego silnego zdecydowania, celem przeprowadzenia ważnych zarządzeń administracyjnych, aby przyspieszyć rozstrzygające stadjum wojny.

Wezwał on swoich współpracowników do wytężenia całej energji dla zwycięskiego zakończenia wojny i podjęcia koniecznych ku temu kroków.

Walki partyzanckie w północnej Hiszpanji?

Genewa, 9 października. **Z Tuluzy donoszą, że w Hiszpanji miały wybuchnąć walki partyzanckie.**

Granica hiszpańsko-francuska koło Andory została przez władze hiszpańskie zamknięta. Jak donoszą dalej, ambasador brytyjski w Madrycie sir Samuel Hoare wyjechał do Londynu.

KRONIKA

Październik **9** Poniedziałek

Dziś: Dionizego
Jutro: Franciszka B.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 18.05 do 5.40

Zarządzenie o gospodarowaniu materjałami pędnemi.

Na zasadzie § 2 rozporządzenia o ustanowieniu Urzędu Gospodarowania olejami mineralnemi w Generalnem Gubernatorstwie z dnia 14 lipca 1943 r. (Dz. Rozp. GG. str. 379) oraz § 1 ust. 3 Rozporządzenia o gospodarowaniu towarami w Generalnem Gubernatorstwie z dnia 2 marca 1944 (Dz. Rozp. GG. str. 103) w porozumieniu z Głównym Wydziałem Gospodarki zarządzam, co następuje:

1. Konfiskacie ulegają wszelkie płynne materjały pędne, a mianowicie spalinowy materjał pędny (benzyna pędna), materjał pędny Diessla i materjał pędny do traktorów (nafta silnikowa). Wyjątek stanowią te ilości, jakie przydzielono konsumentom prawidłowo na miesiąc październik 1944 r.

2. Kto stosownie do cyfry 1 posiada lub też przechowuje płynne materjały pędne, zobowiązany jest zgłosić je najpóźniej do dnia 20 października według następującego schematu:

I. W posiadaniu mem znajdują się następujące ilości płynnych materjałów pędnych, ulegających konfiskacie:
a) ...... litrów pędnego materjału spalinowego,
b) ...... litrów materjału pędnego Diessla,
c) ...... litrów materjału pędnego do traktorów.

II. W miesiącu wrześniu 1944 otrzymałem ze źródeł następujących: ......
Ogółem następujące przydziały:
a) ...... litrów pędnego materjału spalinowego,
b) ...... litrów materjału pędnego Diessla,
c) ...... litrów materjału pędnego dla traktorów.

Jeżeli chodzi o władze lub wielkie przedsiębiorstwa, które posiadają placówki podrzędne lub też inne zamiejscowe albo filjalne zakłady, dysponujące w zakresie własnym materjałami pędnemi, znajdującemi się na miejscu, to zgłoszenia tego dokonać powinni odnośni kierownicy tych placówek.

Zgłoszenie — również i tych konsumentów, którzy przydział swój otrzymują od innych placówek — skierowane być powinne do starosty powiatowego (miejskiego) (Urząd Gospodarowania), w którego zakresie urzędowania znajduje się odnośny materjał pędny.

Zakazuje się zabierania wzgl. przewożenia do Rzeszy wszelkich wymienionych płynnych materjałów pędnych w ilości przekraczającej pojemność wbudowanych do pojazdów rezerwuarów. Ilości już przewiezione do Rzeszy zgłosić należy również do dnia 20 października 1944 do właściwego Landrata (Wyższego Burmistrza, Urząd Gospodarowania) w Rzeszy. W związku z tem zwraca się szczególną uwagę na obwieszczenie dotyczące ujęcia i konfiskaty materjałów pędnych z dnia 9 września 1944 komisarycznego Pełnomocnika Rzeszy dla olejów mineralnych.

3. Kto popełnia wykroczenie uzyskując, zatajając lub przetrzymując materjały pędne, nie będzie ulegał postępowaniu karnemu, jeżeli w czasie przepisowym wykonując niniejsze zarządzenie, dokona zgłoszenia całego posiadanego zapasu.

4. Kto z premedytacją lub też niedbale wykroczy przeciw niniejszemu zarządzeniu, ulegnie ukaraniu stosownie do rozporządzenia o gospodarowaniu towarami w Generalnem Gubernatorstwie z dnia 2 marca 1944 (Dz. Rozp. GG. str. 103), lub też stosownie do rozporządzenia Führera o ochronie gospodarki zbrojeniowej z dnia 21 marca 1942 r. (RGBl. I str. 165, Dz. Rozp. GG. str. 250).

5. Zarządzenie niniejsze nie dotyczy następujących instytucyj:
a) Kolej Wschodnia i Niemiecka Poczta Wschodu, które ujęte są specjalnem uregulowaniem,
b) Policja, OT i NSDAP, co do których obowiązują wskazówki własnych specjalnych placówek kontyngentowych,
c) Siła Zbrojna i Waffen SS,
d) Sp. Akc. Karpaty oraz składnice i miejsca zaopatrzenia dla sprzedaży detalicznej Spółki Akcyjnej Monopolu dla olejów mineralnych.

Z notatnika wydarzeń.

Złodziej w ogrodzie.

(si) Na szkodę niejakiego Kazimierza Wiechy w Krakowie, nieznany sprawca skradł z ogrodu większą ilość jabłek oraz śliwek. Złodziej działał prawdopodobnie z jakimś wspólnikiem, gdyż sam nie zdołałby unieść tyle owocu, ile skradł. Szkody obliczą Wiecha na kilkaset złotych.

Okradziony w pociągu.

(si) Na szkodę Marjana Cijarskiego nieznany sprawca skradł w pociągu zdążającym z Bochni do Krakowa, walizkę, w której znajdowała się bielizna męska. Wartość skradzionych rzeczy obliczył poszkodowany na kilkaset złotych.

Pogryziony przez psa.

(si) W Podgórzu-Krakowie pogryziony został przez bezpańskiego psa Franciszek Nogal. Pogryziony udał się do lekarza, który założył mu opatrunek.

Cyklista pod dorożką.

(si) Na ulicy Starowiślnej w Krakowie, 31-letni Jan Wyganowicz jadąc rowerem, dostał się pod dorożkę. Wskutek upadku doznał on ogólnych potłuczeń. Rower uległ częściowemu zniszczeniu. Wypadek miał miejsce w porze wieczornej.

Żywność pod szkiełkiem mikroskopu...

Walka z fałszerstwem artykułów spożywczych

(si) **Kraków,** 9 października. Wobec trudności nabycia prawdziwych przypraw i korzeni podczas wojny, zastępujemy te artykuły różnego rodzaju „surogatami" i „namiastkami", fabrykowanemi w kraju. Wiele z tych fabrykatów należy do wypróbowanych już artykułów spożywczych, których użycie w gospodarstwie domowem nie przynosi żadnych obaw, wiele jednak z nich do użytku się nie nadaje ze względu na swoje niewiadome pochodzenie, względnie zafałszowanie.

W ostatnich latach na rynek puszczono w obieg wiele różnego rodzaju konserw owocowych, namiastek, proszków do pieczenia ciasta, olejków, „kwasków" itp. artykułów, których spożycie grozi częściowemu zatruciu organizmu. Były np. owoce w butelkach i słojach, które konserwowano w wytwórni niedozwolonemi i szkodliwemi dla zdrowia środkami.

W celu utrudnienia wprowadzania na rynek artykułów fałszowanych, kontynuowane jest przez Miejskie Pracownie Badania Żywności i Przedmiotów Użytku znajdujące się we wszystkich większych miastach częsta kontrola, przyczem pobierane są z danego przedsiębiorstwa handlowego próbki towarów, które są następnie analizowane przez laboratorjum danej pracowni.

W razie stwierdzenia zafałszowania, towar zostaje konfiskowany, a właściciel sklepu, jeżeli nie da się ustalić producenta — karany. W wielu wypadkach sprawy wędrują do sądów, gdzie zapadają wyroki na niesumiennych producentów i właścicieli przedsiębiorstw.

Każdego miesiąca lotni kontrolerzy Miejskich Pracowni Badania Żywności pobierają setki próbek towarowych, „wyławiając" te artykuły, które „podpadają" jako niedozwolone do sprzedaży.

Wszystkie gospodynie winny, czyniąc zakupy, zwrócić uwagę na to, czy na opakowaniu względnie torebce (np. z proszkiem do pieczenia), znajduje się odkładny adres firmy produkującej oraz znaki rejestracyjne, które stwierdzają, że artykuł ten dopuszczony jest przez odnośne władze do sprzedaży. Tylko wówczas uniknie się kupna artykułu bezwartościowego i zafałszowanego.

Celem odciągnięcia uwagi kupującego, producent czy właściciel fabryczki opakowuje swoje produkty w barwne torebki zaopatrując je fonetycznie brzmiącemi napisami. Nieświadoma gospodyni kupując je, ściągnięta fonetycznem właśnie brzmieniem firmy — dopiero później przekonuje się o nikłej względnie żadnej wartości artykułu.

Zdarza się bardzo często, że w torebkach, w których powinien się znajdować proszek do pieczenia ciasta — jest gips, lub zwykła kreda. Gorzej jeszcze przedstawia się sprawa olejków aromatycznych, gdyż jak stwierdziły Miejskie Pracownie Badania Żywności, w skład ich wchodził nitrobenzol, który pozoruje zapach gorzkich migdałów, a w gruncie rzeczy jest bardzo trującą substancją. Często używany w naszych gospodarstwach domowych kwasek cytrynowy, jest również fałszowany, stwierdzono w nim bowiem kwas szczawiowy — dla zdrowia bardzo szkodliwy.

Należy zwrócić również baczną uwagę na wszelkiego rodzaju namiastki prawdziwej herbaty, które jako produkty sztuczne nie odpowiadają stawianym wymaganiom.

Każda z naszych gospodyń, w interesie własnej rodziny winna przy zakupach przyjrzeć się czy na opakowaniu danego produktu znajduje się wyszczególniona nazwa firmy wytwórczej, jej adres oraz numer rejestracyjny zatwierdzenia i dopuszczenia do sprzedaży. Tylko takie bowiem artykuły dają gwarancję ich wartości.

Kupując fałszowane towary narażamy nie tylko nasze zdrowie, lecz również pozbawiamy się niepotrzebnie pieniędzy, wydanych na artykuł, który nie przyniesie nam właściwej korzyści.

Wszyscy właściciele sklepów, pragący nie narażać się na ewentualne kary, jakie grożą im za sprzedaż artykułów fałszowanych winni wyrugować ze swoich przedsiębiorstw wszystkie artykuły podejrzane niewiadomego pochodzenia.

Na miejskich ogródkach działkowych.

(si) **Kraków,** 9 października. Nadeszła jesień, wraz z nią nadszedł okres zbiorów warzyw i owoców. Wszyscy właściciele i dzierżawcy Miejskich Ogródków Działkowych w Krakowie i innych miastach przystąpili do prac związanych ze zbiorem i przechowywaniem warzyw na okres zimy. Prace te kończą się. Jeszcze dziś spotkać można na szarych kwadracikach Ogródków Działkowych pracujących „ogrodników", którzy z zapałem „uwijają" się po małych półkach i raźno zbierają plony. Jeden odwozi warzywa taczkami, drugi skonstruowanym własnoręcznie wózkiem, inni znów taszczą wypchane worki do domów, gdzie oczekuje na warzywa piwnica.

Doniosłe znaczenie ogródka działkowego stwierdza już dziś nie tylko jego dzierżawca, lecz wszyscy inni patrzący na dzieło swych znajomych, którym przypadła w udziale uprawa własnego półka. Patrzą na zadowolone twarze domorosłych „ogrodników", którzy krzątając się przez okres całego lata na działkach z dumą spoglądają teraz na zapełnione piwnice, w których obok buraka, marchwi, pietruszki, cebuli i grochu „konserwują" się inne warzywa i owoce wydane przez „własną ziemię". Miło jest działkowcowi, gdy patrzy na plony, na dorosłe warzywo, które kiedyś jako nasienie, posiane było jego ręką.

Jak wspomnieliśmy wyżej, akcja zbierania plonów na Ogródkach Działkowych kończy się. Wiele tysięcy hektarów ziemi poświeconej akcji działkowej opustoszało. Pokazały się gdzieniegdzie czarne bruzdy zaoranego pola. To już na rok przyszły. Orka jesienna zbliża się. Właściciele wszystkich innych skrawków ziemi, które w myśl rozporządzeń władz zostały w roku bieżącym całkowicie wykorzystane pod uprawę, również przygotowują się na obsianie ich w następnym roku.

Ogródki działkowe przynoszą wszystkim ich dzierżawcom nieocenione korzyści, gdyż po pierwsze: uniezależniają od zaopatrzenia się w warzywa po nienormalnych cenach, zaoszczędzając w ten sposób wielkie kwoty pieniężne, po drugie — samodzielna praca w okresie lata na świeżem powietrzu daje im niezaprzeczalne korzyści dla zdrowia.

Ogródki działkowe uznane zostały w Krakowie, podobnie, jak i w innych miastach za „płuca", dające w lecie zdrowie i wytchnienie po pracy w ciasnych, szarych murach biura czy fabryki. Pracownik fizyczny czy umysłowy, pracując na swym kawałku ziemi w godzinach popołudniowych wchłania świeże, orzeźwiające powietrze, dające mu zdrowie i nowe siły. Zdawałoby się, że człowiek ten męczy się pracą w ogródkach. Jest jednak inaczej: w zmęczeniu tym — wypoczywa. Patrząc na kwiaty i wykluwające się listki warzyw staje się zadowolonym, żyje ogródkiem, bo przecież to wszystko jego!

W związku z zakończeniem sezonu „warzywnego", i akcja przechowywania plonów na okres zimy, fachowi ogrodnicy oraz działkowcy, którzy posiadają ogródki przez dłuższy okres czasu i nabrali pewnego rodzaju „rutyny" w gospodarstwie warzywnym, zalecają wszystkim właścicielom ogródków, aby do przechowywania brali warzywa najładniejsze, najbardziej dojrzałe, zebrane w dni suche i słoneczne. Zanim złożymy je do piwnicy, należy ją wcześniej wywietrzyć i wybielić świeżo gaszonym wapnem. Wszystkie warzywa korzeniowe, a więc selery, marchew, pietruszka itd. należy przechowywać w czystym, wilgotnym piasku, jeżeli tego niema — użyć można piaszczystej ziemi lub miału torfowego. Działkowiec nie posiadający piwnicy ma możność przechowywania warzyw w gruncie. Należy więc wykopać w suchym miejscu rów na 1 m szeroki i 40 cm głęboki (długość dowolna). W rowie do góry czubami kładzie się korzenie marchwi, pietruszki, porów, selerów itp., a każdą warstwę przysypać ziemią. Gdy warzywa załaduje się, wzdłuż i poprzek rowu umieszcza się tyczki, poczem okrywa się łecinami. Tak zachowają się one przez cały okres zimy.

Młodzież szkolna buduje okopy.

(tp) **Kraków,** 9 października. **Wyrażone w wielu stron życzenia rodziców, mających dzieci w krakowskich szkołach, jakoteż i poczucie obywatelskie, któremu dali wyraz nauczyciele tych szkół, doprowadziły do konferencji, zwołanej przez władze szkolne, gdzie utrwaliła się myśl, ażeby młodzieży szkolnej, pracującej przy budowie szańców, dać w dalszym ciągu wychowawczą opiekę ze strony szkoły.**

Jest to już wiadomem, jak poważne korzyści, poza wynagrodzeniem w naturze i pieniądzu zyskała młodzież przez wciągnięcie się do tej pracy: ma ona możność **spędzenia godzin dnia na świeżem powietrzu i sposobność fizycznego wyrobienia swego organizmu,** czego szkoła w wojennym czasie ani przez gimnastykę, ani przez sport dawać nie mogła. Chodziło więc o to, ażeby rodzice dbający o wychowawcze sprawy sprawy swoich dzieci mogli pozbyć się troski o to; najlepszem rozwiązaniem było więc, ażeby te dzieci, jako uczniowie znalazły się w tym czasie pod zaufania godną opieką swych nauczycieli.

I tak się stało: nauczycielstwo podążyło za swoimi uczniami i uczennicami do robót, ażeby przez swój nadzór wychowawczy wywiązać się podwójnie ze swego obowiązku zawodowego. Dla nich też, zmuszonych do pracy w obrębie sal szkolnych, dusznych zazwyczaj z powodu znacznej ilości uczniów, daje tę okazję do fizycznej regeneracji — mając więc w tem znaczeniu prawdziwe wakacje.

Ważnem przytem okazało się postanowienie, **że oddziały pracowników złożone z młodzieży szkolnej, mają być zatrudniane wyłącznie w Krakowie i w jego niedalekiem pobliżu;** kierowano się w tej decyzji tym motywem, że młode organizmy wymagają dłuższego snu; ten higjeniczny postulat w tym wypadku może być przez to zapewniony, że przy robotach w terenie bliskim odpada konieczność rychlejszego wstawania ze względu na jazdę koleją o wczesnej godzinie.

Nie na ostatniem miejscu należy mówiąc o tem, położyć i tę okoliczność, że wyodrębnienie kadr złożonych z młodocianych pracowników, odsuwa od nich niebezpieczeństwo kontaktów ze starszymi od nich młodymi ludźmi, których zachowanie się nie zawsze dla młodszych bywało korzystnym przykładem.

Zbliżająca się pora dżdżystej jesieni pozornie tylko zdaje się być dla tych młodocianych pracowników groźną. Już zahartowani pracą na wolnem powietrzu będą oni mogli jeszcze więcej zahartować się. Należy też przy tem rozumieć i to, że przy szczególnie przykrych warunkach kierownictwo robót, a przedewszystkiem opiekuńczy nauczyciel, będą mogli w danej chwili właściwie postąpić, celem ochrony zdrowia młodzieży, powierzonej ich pracy.

ZIOŁA W APTECZCE DOMOWEJ.

Podróżnik (Cichorium Intybus L.).

Przy każdej drodze, jak gdyby czekając na zerwanie i włączenie do apteczki domowej — rośnie ziele zwane **podróżnikiem** (Cichorium intybus L.). Niektórzy nazywają go także cykorją.

Patrząc na roślinę wydaje się nam, że to kopciuszek; taką to ma mizerną łodygę i rozczochrane listki. Tylko niebieski kwiat, jaśniejszy nieco od chabru dodaje mu uroku. Pozory często mylą, to samo jest z podróżnikiem; wartość jego jest nieoceniona.

Napar z podróżnika leczy nieżyt żołądka, usuwa nadmiar żółci, czyści wątrobę, śledzionę i nerki, wywołuje wydalanie jadowitych substancyj przy oddawaniu moczu. W tym celu względnie dla pobudzenia trawienia, należy zażywać napar z podróżnika przez 3 do 4 dni po dwie filiżanki, jedną z rana, drugą wieczorem.

Przy ściskaniu w dołku oraz bolesnych stanach zapalnych ciała, dobrze jest przyłożyć na żołądek lub zbolałe miejsce okład z naparzonych w gorącej wodzie ziół i kwiatów podróżnika, przyczem kompres ten należy zmieniać 2 do 3 razy dziennie.

Można również cykorję nastawiać na spirytusie. Nacierania nastojem spirytusowym powstrzymują rozwijanie się procesu opadania z sił.

Podobnie jak ziele i kwiaty, używa się do wymienionych wyżej celów leczniczych również korzenie. Najlepiej zbierać je podczas deszczu.

Z ESTRADY.

III-ci Koncert Symfoniczny w Filharmonji.

Kraków, 9 października. Na niedzielny, trzeci z rzędu koncert symfoniczny Filharmonji „ściągnęło" melomanów krakowskich nazwisko kompozytora Brucknera, który u nas nie był dotąd znany. Kierownictwo Filharmonji zapowiedziało V symfonję B-dur, czyli jedną z dziewięciu, jakie wogóle pozostawił Bruckner potomności.

Utwór, podany słuchaczom niedzielnego koncertu powstał w r. 1875—78, długo jednak czekał na swoje pierwsze wykonanie, dopiero bowiem w roku 1894 odegrana została w Grazu V. symfonja Brucknera po raz pierwszy. Zespół symfoniczny pod kierownictwem znanego w tych czasach dyrygenta Józefa Schalka zdobył sobie wówczas wielkie uznanie publiczności.

Wczoraj słuchaliśmy tej symfonji po raz pierwszy w Krakowie. Tak się złożyło, że mija obecnie 48 rocznica śmierci jej twórcy. W rocznicę tę Filharmonja podała V symfonję Brucknerowską, utwór, któremu kompozytor oddał całą duszę.

V. symfonja B-dur jest typowym utworem Brucknera, gdyż tworzył on dzieła olbrzymie, o wielkiej rozpiętości; dzieła, których wykonanie trwać może blisko godzinę, a w wielu wypadkach nawet dłużej.

Każdy utwór Brucknera charakteryzuje bogactwo tematu i motywów. Wyraz temu dała właśnie V symfonja B-dur, jej skomplikowane melodje, posiadające szereg nieznanych u innych kompozytorów stopniowań i barwnych kontrastów. Że wypadła tak właśnie, jak wypadła — zawdzięczać należy doborowemu zespołowi Filharmonji. Orkiestra zdała znów, niewiadomo po raz który, swój egzamin.

Adagio w V symfonji przemawia do słuchacza pełnem brzmieniem, przepaja nas duchem autora, nieziemskiem uczuciem, przemiłym czarem, którego nie da się wysłowić.

W Scherzo znów wyczuliśmy bujną i elastyczną konstrukcyjność utworu. Przemawiała do nas dystyngowana symfonja neoromantyczna.

Rozmach Finale (Introdukcja i Fuga) wypadł wprost wspaniale, huczał, ale wycyzelowany w odpowiednią szatę.

I znów należy się uznanie zespołowi Filharmonji, znów za odtwórczość i staranność wykonania, za barwę, jaką maluje każdą część wykonywanych kompozycyj, za charakter, w jaki ujmuje całość symfonji...

H. Swarowsky włożył wczoraj całą swą duszę, aby symfonja Brucknerowska wypadła jaknajlepiej. Udało mu się to w zupełności. Miękkość, subtelność, pieczołowitość, z jaką odnosi się Swarowsky do podawanych utworów — oto elementy rasowego i wybitnego dyrygenta Filharmonji. Swarowsky prowadzi cały zespół na wielkie drogi. Jest on najżywotniejszą siłą zespołu.

Koncert niedzielny przyniósł słuchaczom zupełnie niespodziewanie (nie zapowiadano w afiszach) uwerturę do opery „Wolny strzelec" C. M. v. Webera. Wykonano ją z wielką precyzją i wyczuciem każdego szczegółu. Całość utworu przeszła pod koniec w moc brzmiącą wspaniałą błyskotliwością. Słuchaliśmy z prawdziwem zadowoleniem.

Ci, których zabrakło na koncercie niedzielnym — muszą żałować.

—scio—

Kronika żałobna.

Kraków, 9 października. W ostatnich dniach zmarli: **Marja Boterowa,** lat 77; **Seweryna Adwentowska,** urzędniczka; **Zdzisław Filipiszyn,** lat 32; **Mieczysława Mazur,** lat 43; **Ks. Dr. Jan Litwin,** lat 58; **Janina Bierzanowska,** lat 21; **Zdzisław Jelonek,** uczeń, lat 14; **Karol Klimek,** lat 37; **Wiktorja Bełuszka,** lat 41; **Karol Gołonka,** lat 67; **Janina Kozłowiczowa,** lat 40; **Kamila Hassowa,** wdowa, lat 83; **Wincenty Silżewski,** majster szewski, lat 59; **Wiktorja Serkowska,** lat 75; **Franciszek Rudek,** lat 65; **Franciszek Lelito,** kupiec, lat 52.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy okazali nam współczucie i oddali ostatnią przysługę ś. p. Wandzie Klepalskiej, składamy serdeczne „Bóg zapłać".

Rodzina.

Ruta (Ruta graveolens).

Ruta (Ruta graveolens L.) posiada własności lecznicze mało dotychczas znane. Jasno i wyraziście ruta ofiarowuje ludziom, dla których została stworzona, pomoc przy leczeniu cierpień. Działa ona wzmacniająco na chory organ bez względu na sposób użycia. Wystarczy pożuć listek ruty, by wyczuć językiem jej działanie. — Smak listka orzeźwia jamę ustną, wywołuje przyjemne uczucie, aromat zaś oszałamia jak kadzidło.

Przy uderzeniach krwi do głowy, zamroczeniach i zawrotach głowy, napar z ruty oddaje doskonałe usługi. Niemniej skuteczną jest również przy trudnościach w oddychaniu, zaburzeniach czynności serca i wszelkich cierpieniach brzucha (kurczach itp.), wynikających z osłabienia organizmu lub poszczególnych jego narządów. W szczególności napar z ruty zaleca się osobom, które zdradzają skłonności do kurczów, osłabienia i histerji. Jeżeli ktoś nastawił rutę na spirytusie, może przy wymienionych chorobach zamiast naparu z ruty, zażywać 10—12 kropli nastoju na cukrze.

Olejek z ruty przyrządza się w sposób następujący: suszone liście ruty zemleć, włożyć do szklanki i zalać oliwą; szklankę pozostawić na dłuższy czas w ciepłym miejscu. Następnie płyn cedzi się i zażywa 10—12 kropli na cukrze.

Czarna malwa w apteczce domowej.

Czarnej malwy nie powinno zabraknąć w żadnej apteczce domowej. Roślina ta ma w swych liściach lecznicze krople soku.

Kwiaty malwy, przyrządzane w naparze, leczą cierpienia gardła i usuwają zaflegmienie narządów oddechowych. Zwykle miesza się kwiaty malwy z kwiatami dziewanny. Malwa nadaje się znakomicie do parówek (inhalacja) gardła i uszu.

Przyjdźmy z pomocą najbardziej potrzebującym! — Dary w postaci odzieży, żywności dla uchodźców przyjmuje każda placówka R. G. O.

Warszawiacy!

Artyści i Muzycy!

Zgłaszajcie się natychmiast w sprawie ponownego zatrudnienia jako artysta, lub muzyk do

Agencji Artystycznej
Künstlervermittlung
Kraków, Szujskiego 6/3

w godzinach od 9-tej do 12-tej i od 15-tej do 17-tej.

Wpisy na Kursy Handlowe

przy ulicy Dietla 17
(dawniej Podwale 52)
trwają
Oddziały dla młodszych i starszych

Zgł. w godz. 10-12 i 15-17.

FILATELIŚCI!

10 Kr. „Poczta Polska“ franco, Dolfuss 10 Schill. Deutsche Post Osten, przedrukowane, Czerwony Krzyż pomoc zimowa urzędowe, serje Europy, zbiory, partje nowości, kupuje stale (również na prowincji)

GOTFRYD
KRAKÓW, UL. KALWARYJSKA 8.

Przeprowadzki,

przewóz kas, wszelkich towarów

A. BIEŃKOWSKI
KRAKÓW
Adolf-Hitler-Platz 46
Telefon 172-12 i 172-15

Wolne posady

Fabryka baterii poszukuje kwalifikowanego majstra i robotnic obznajomionych z produkcją baterji. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8536“.

Do dwóch samotnych osób potrzebna na stałe bezwzględnie uczciwa, inteligentniejsza gospodyni (pranie, gotowanie, sprzątanie). Może być uchodźczyni. Natychmiastowe zgłoszenia z dokładnymi danymi: Goniec Krak., Kraków, „Nr 8554“. 8554

Potrzebny chłopiec zamiejscowy, lat 15, do sklepu Stan. Juszkiewicza, Wieliczka. 8619

Ślusarzy doświadczonych w naprawie motorów przyjmiemy na dobrych warunkach placy. Zapewniamy stałe zajęcie oraz formalny przydział przez Urząd Pracy. Zgłoszenia w biurze fabrycznym Kraków, Mogilska 97. 9769

Potrzebna bezwzględnie uczciwa osoba do prowadzenia małego gospodarstwa. Dobre warunki, pomieszczenie. Zgłosz.: „Goniec Krak., Kraków, „Nr 8372“.

Karmicielka potrzebna od zaraz. Dobre wynagrodzenie. Zgł. Kraków-Podgórze, ul. Kalwaryjska 53, m. 10. 197

Która z Warszawianek chciałaby pracować jako hafciarka (maszynowa) choćby kilka godzin dziennie. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 206“.

Posad poszukują

Osoba inteligentna lat pięćdziesiąt, szuka zajęcia do dziecka na wieś do dworu. Kraków, Krakowska 46, m. 11.

Młoda, inteligentna, znająca dobrze język niemiecki, poszukuje jakiejkolwiek posady. Zgłoszenia: Kraków, Hotel Dworcowy, pokój Nr 1 8872

Mechanik, specjalista motorów ropnych, benzynowych, rolniczych, przyjmie pracę w gospodarstwie rolnym lub prowincji za małą opłatą. Zgł. Goniec Krak., Kraków, „Nr 9841“. 9841

Warszawianka inteligentna, lat 45, znająca doskonale kuchnię, zajmie się gospodarstwem domowem u bezdzietnego małżeństwa lub samotnej osoby, najchętniej gospodarstwem na plebanji. Zgł. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 57“.

Inteligentna panna z Warszawy szuka posady gospodyni, może być na prowincji. Zgł.: Kraków, Zwierzyniecka 25/5.

Z Warszawy inteligentna szuka jakiejkolwiek pracy: opieka nad chorym, zarząd domem, zna biurowość, wyższe wykształcenie muzyczne. Zgł. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 110“.

Absolwent akademji handl., język niemiecki, buchalterja, kalkulacja, magazyn, korespondencja, uchodźca bez środków utrzymania, prosi o jakąkolwiek pracę. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. „Nr. 142“.

Młoda panna z wykształceniem średniem oraz ze znajomością maszynopisma, poszukuje pracy. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 257“.

Szukam jakiejkolwiek pracy biurowej lub domowej — maszyna, niemiecki, gospodarstwo, opieka nad chorym, lub dzieckiem korepetycje, za pomieszczenie i obiad. Zgłoszenia dla żony lekarza z Warszawy do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 9329“.

Sprzedaż nieruchomości

Willę Osiedle Oficerskie, kamienice, kilkanaście parcel małych i większych — sprzeda i przyjmuje do kupna różne nieruchomości Kraków, Zwierzyniecka 11, Biuro „Krakus“. 8900

Kupno

Kupię większą ilość gumy do wózków dziecięcych. Kraków Lelewela 14, m. 2.

Kupię ceratę w kremowym lub białym kolorze. Kraków, Lelewela 14, m. 2.

Kamizelkę męską, sweter duży, śniegowce wysokie nr. 38, kupię. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 309“.

Kostjum damski pierwszorzędny (materjał bielski) kupię. Zgł. Goniec Krak. Kraków „Nr. 16“

Do parzenia kawy elektryczną maszynkę kupię. Zgłoszenia. Kraków, Rynek 45, oficyna, m. 7. 7899

Obwieszczenia różne

Fachowcy zgłaszajcie się!

Duży warsztat samochodowy w Sudetach poszukuje ślusarza, mechanika, tokarza, spawacza, siodlarza, stelmacha, elektryka i pomocników. Wszyscy pracownicy otrzymają bardzo dobre warunki mieszkaniowe i żywnościowe. Urlopy i stałe połączenie z rodziną przez kuriera zapewnione. Informacji udziela się codziennie między 6—7 wieczorem. Kraków, ul. Lelewela 15/8.

Kupię sypialnię ciemną okazyjnie. Zgł.: Kraków, Garncarska 4, u dozorcy.

Kupię linoleum na podłogę, grube, kilka metrów, może być w kawałkach. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7910“.

Rower damski dla panienki w bardzo dobrym stanie, zaraz kupię. Hennig, Kraków, Westring 59. 7954

Kupię rower męski w dobrym stanie, na balonach, możliwie marki Kamińskiego. Zgłoszenia do Gońca Krak. Kraków, „Nr 8323“. 8323

Patefon elektryczny (adapter) ewentualnie zmieniacz kupię. Kraków, Karmelicka 9, oficyna 14, IV piętro. 8445

Kupię wózek ręczny 4-ro kołowy, lekki, do przewożenia towarów. Zgłoszenia: Chechelski, Kraków, Plac Dominikański 5. 9538

Kapce w dobrym stanie na 3-ch letnią dziewczynkę oraz dużą lalkę z wózkiem kupię. Kraków, Juljusza Lea 22a, mieszk. 2. 8

Śniegowce czarne, wysokie, z błyskawicznym zamkiem na 38 nr. bucika, w stanie pierwszorzędnym zaraz kupię Zgł. Goniec Krak., Kraków „Nr. 15“.

Kupię turbinę wodną, leżącą w dobrym stanie, o pojemności średnicy 30—35 cm wiernika. Oferty kierować: Jan Kwieciński, Szczepanowice, gmina Jaksice, pow. Miechów. 8106

Przyjezdny kupi: płaszcz damski i męski, futro, kapcie zakopiańskie, obuwie damskie i męskie długie, kapelusz m., bieliznę ciepłą. Kraków, ul. św. Jana 11, u Kamińskiego. 8189

Dziecięce łóżeczko w dobrym stanie kupię zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr 8197“. 8197

Kupię maszynę do wyrobu swetrów numer 7 lub 8 oraz maszynkę do wyrobu skarpet okrągłą wraz z przyrządem patentowym. Oferty do Truszkowskiego. Kraków, Dunajewskiego 55. 8225

Kupię śniegowce na trzewiki Nr 46. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 24, m. 2.

Sprzedaż

Wózek sportowy, rurkowy, koła tarczowe, na łożyskach kulkowych, w pierwszorzędnym stanie, sprzedam. Kraków, ul. Szlak 17, m. 5, II. p. 8525

Pianino czarne, koncertowe, wysokiej klasy, pełno pancerne, piękne w tonie, model 1938 r. Kraków, ul. Łokietka 12a, mieszk. 5, od godz. 14—19.

Maszynę do szycia bardzo tanio sprzedam. Kraków Długa 43, m. 4.

Pianino czarne, nowoczesne, pierwszorzędna marka, o pięknym dźwięku, do sprzedania. Kraków, Rynek Podgórski 12, front, II. p. m. 34, lewy dzwonek.

Okazyjnie do sprzedania piękne futro damskie, perskie łapki, modne, b. dobry stan. Wiadomość: Kraków, Bożego Ciała 22, II p. m. 11 305

Łóżko, materace, siatki, łóżeczko polowe, szafa jasna, parawan, otomana, narzuta pluszowa, wanna cynkowa, kuchenka żelazna, lodówka, skrzypce, obrazy, buty oficer. Nr. 42, bryczesy, sprzeda: Kraków, św. Sebastjana 16, m. 34, II podwórze, II. p. 7642

Rower męski do sprzedania. Kraków, Kanonicza 24. w podworcu. 8324

Dywan perski 2×3, pas-gorset w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Kraków, ul. Kochanowskiego 16, m 3, od 9—11.

Maszynę damską Singera, sprzedam Kraków, Bronowice Małe, ul. Tetmajera 235.

Łóżeczko dziecięce, siatki do łóżek, materace, wysprzedaje: Skład. Kraków-Podgórze Limanowskiego 8.

Sprzedam okazyjnie tapczan, sypialnię nowoczesną. Kraków, Nowowiejska 9/4.

Sypialnia piękna, nowoczesna, kompletna z bieliźniarką, fornier kwiat drape, wykonanie bardzo solidne i urządzenie kuchenne, do sprzedania. Kraków-Podgórze, Staromostowa 6. 9181

Wózki dziecięce sprzedaje A. Kowalska, Kraków, Karmelicka 20. 9191

Uwaga, zapamiętaj, że najtańsze wózki dziecięce, są: Kraków, Czarnowiejska 73, m. 1. 9238

Underwood — maszynę do pisania biurową, sprzedam. Kraków, Szlak 8, m. 11.

Aparat fotograficzny Voigtländer „Superl“, światło 1:3,5, oraz małoobrazkowy, okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Krzywa 5, m. 9, od 18—20. 7569

Piec żelazny patentowy na węgiel do ogrzewania lokalu, piecyk żelazny do kuchni kompl. z rurami okazyjnie sprzedam. Kraków, Orzeszkowej 4/5. 194

Piękne futro sealskinowe zarękawkiem Petzolda oraz bIam chomiki sprzeda: Kraków, Kochanowskiego 2 2 210

Futro męskie na pięknych tchórzach, kołnierz wydra bronz na średniego sprzeda: Kraków, Kochanowskiego 2 2.

Pelerynka z lisa niebieskiego, rajtki jasne bronzowe na niskiego, piłka (meczówka), serweta na stół haftowana, torebka bronzowa, poszewka długa niemowlęca, buciki damskie 37 okazyjnie sprzedam. Kraków, Starowiślna 64/8.

Sprzedam branzoletkę i medalik z łańcuszkiem. Kraków. Miodowa 9, m. 14.

Futro męskie, spód popielice, kołnierz wydra, patefon elektryczny z głośnikiem 22 płyt, stan pierwszorzędny, do sprzedania. Kraków, Floriańska 29, m. 5.

Fortepian wiedeński krótki, różne nuty, gabinet męski i inne meble okazyjnie do nabycia: Kraków, Staszica 9/2.

Futro piękne, łapki breitschwanzowe, modny fason, duże, sprzedam. Kraków, Hetmańska 8, m. 2, pierwszy przystanek za mostem. 383

Ubrania popielate, modne, zarzutka męska, ciepła, prima, sprzeda: Kraków, Zamenhofa 7, m. 1a. 346

Dwa płaszcze zimowe, męskie i damski z futrzanym kołnierzem, w doskonałym stanie, sprzeda: Kraków, Zyblikiewicza 15, m. 21, III. p., ofic. 337

Ratlerki, szczenięta 8-tygodniowe, liliputy, do sprzedania. Kraków, Krakowska 7, m. 24, od 14—16. 333

Szewską maszynę leworamienną, sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 39, m. 13, ofic., p. 315

Maszynę krawiecką „Singera“ i damską sprzedam: Kraków, Spokojna 16, m. 7, boczna Czarnowiejskiej. 308

Elektrolux w dobrym stanie. Nuty Bethoven, Mozart i inne. Meble kuchenne, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Staszica 9, m. 2. 293

Futro męskie na średniego, sportowe, tanio sprzedam. Kraków, ul. Helclów 25, m. 9. 263

Palto, czarny velour, najlepszy gatunek, okazyjnie sprzedam. Kraków, Krzywa 5, m. 9, od 18—20. 7570

Kołdry puchowe do sprzedania Kraków, ul. Bonarka 6, m. 4. 7580

Kołdra, jedwab i czysta wełna, do sprzedania. Kraków, ul. Warszawska 16, m. 2, od godz. 1—5. popoł. 7583

Patefon elektryczny z szafirem i wzmacniaczem, oryginalny „Telefunken“ — sprzedam. Kraków, ul. Krzemionki 22/3.

Blam pod męskie i damskie futro, oraz futro „Oceloty“ i piękny wełniany kostjum — sprzedam. Kraków, ul. Retoryka 5, m. 4. 7899

Maszyna kryta do szycia, piec oszczędnościowy i piecyk, ubranie nieużywane, ubranie robocze, wanienka, beczka, nasiadówka, zegarek złoty, do sprzedania. Wiadomość: Kraków-Dębniki, ul. Szwedzka 68, m. 9. 7627

Sprzedam 2 otomany, opaskę damską na korpulentną osobę. Kraków, Zabłocie 56, m. 3. 7818

Harmonja chromatyczna, koncertowa, 4-registrowa, 120 basów, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Dietla 30, m. 4.

Perskie futro, piękne — okazyjnie sprzedam. Kraków, Barska 10, m. 7. 7835

Tokareczkę zegarmistrzowską z motorkiem elektrycznym, sprzedam. Kraków, ul. Kalwaryjska 36/13, III. p. od godziny 17-tej. 7862

Blam męski, wydrę amerykańską, sprzedam. Zgł.: od 1—3, Kraków, Kazimierza Wielkiego 136, m. 12, oficyna. 7863

Kostjum, futro sealskinowe z czapką i zarękawkiem, obrus, kolczyki złote — tanio sprzedam. Kraków, ul. Łobzowska 6, m. 27. 7866

Bufet szklany z okuciami, tanio sprzedam. Wiadomość: Orłowski, Kraków, ul. Lubicz 15, parter. 7884

Maszyna do pisania „Mercedes“, obraz Juljusza Kossaka (100 lat), sprzedam. Kraków, Asnyka 3, m. 9, prawa oficyna.

Kredens dębowy, stół okrągły (4 razy do rozsuwania), 8 krzeseł, tanio do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Karmelicka 11, m. 8, u dozorcy. 8015

Futro sealskinowe sprzedam. Kraków, ul Rzeźnicza 31, m. 7. 8018

Fortepian Bösendorfer, sprzedam. Kraków, Kątowa 6, m 1. przy moście na ul. Warszawskiej. 8025

Dachówczarkę 500 płyt do wyrobów cementowej dachówki — okazyjnie sprzedam. Zgł. Goniec Krak., Kraków „Nr 8080“. 8080

Piecyk szamotowy z rurami, piecyk oszczędnościowy, urządzenia kuchenne, sklepowe, szafy, stoły itp. do sprzedania. Kraków, ul. Urzędnicza 59, II p. m. 9. 8104

Kapce zakopiańskie, wysokie, wszystkie numery także dziecięce, małe, do sprzedania. Kraków, Estery 3/14, od godz. 6—10 i 17—21. 8114

Buty ofic. Nr 43, z prawidłami, oraz spodnie sukno granat rajtki do sprzedania. Kraków, Szlak 16, m. 1. 8136

Fortepian wiedeński, krótki, krzyżowy, orzech, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Kremerowska 8, m. 10. 8137

Wózek autko bardzo tanio do sprzedania. Kraków, Kanonicza 24 w podwórzu. 8161

Sprzedam kasy wertheimowskie, szafy i 20 000 foremek blaszanych na dzień Zaduszny. Wiadomość: Kraków-Podgórze, ul. Limanowskiego 9, m. 2.

Szafa trójdzielna i dwuskrzydłowa, dębowe, jasne, do sprzedania. Kraków, Rakowice, Żwirki 125, Błoniarz. 8301

Tokarnia 4-metrowa do żelaza i heblarka do drzewa 4-stronna okazyjnie do sprzedania. Wiadomość z grzeczności w sklepie Kraków, Rynek 18. 8315

Rower męski do sprzedania. Kraków, ul. Kanonicza 24, w podwórzu. 7698

Singera kryta maszyna do szycia w dobrym stanie, drugą kuśnierską, sprzedam zaraz. Kraków, Płaszów, ul. Gromadzka 36, m. 2. 8301

Encyklopedia „Guttenberga“ do sprzedania. Kraków, Szopena 38/17, od 10—12-ej. 8444

Do sprzedania 2 łóżka z materacami, 1 szafa, stół, stołki, lampa. Kraków, Lubomirskiego 29, m. 6. 8446

Sprzedam różne chemikalia, klej acetonowy, nakrętki bakelitowe z podstawkami do tub. Kraków, Szlak 23, m. 5.

Piękny lis niebieski i pelerynka ze skunek do sprzedania. Kraków, Długa 17, sklep galant. od godz. 10—12 i 15—17.

Sweter męski, ubranie wizytowe, kilim 3×2, maszyna do pisania Olympia, narzuta na tapczan, Hückel damski — sprzedam. Kraków, Podgórze, Kalwaryjska 5, m. 13. Kancelaria od 9—12 i 14—18. 9639

Sprzedam Leicę, światło 1:3.5, Elmar, w bardzo dobrym stanie. Kraków, Kościuszki 21, sklep. 9725

Futro breitschwanzowe, lis-krzyżak, lis srebrny, pelerynka z lisa niebieskiego, do sprzedania. Kraków, Podgórze, Józefińska 1, m. 5, I. p. 9830

Wózek głęboki, autko sportowe, sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 39.

Wózek głęboki, sportowy i łóżeczko, korzystnie sprzedam. Kraków, Kościuszki 54, m. 3. 9911

Okazyjnie do sprzedania nowoczesna szafa trójdzielna, stół na 12 osób, patefon dwusprężynowy. Kraków, Krakowska 29, m. 14 A. I piętro, cały dzień.

Pianino „Berlińskie“, krzyżowe, b. okazyjnie sprzeda Kraków, Starowiślna 12, miesz. 22, oficyna lewa. 9952

Kilim „gliniański“ 3×2, b. ładny. Zegar ścienny, wagę kuchenną z ciężarkami sprzedam. Kraków, Długa 40, m. 2.

Patefony, płyty: Kraków, Starowiślna 80

Półbuty męskie, czarne Nr. 42—43, sprzedam. Kraszewskiego 25, m. 7. Kraków. 25

Chodnik Smyrna 5.20 m w najlepszym stanie okazyjnie sprzedam. Kraków, Starowiślna 80, sklep. 29

Sprzedam piękne dwie kołdry, niebieski brokat. Kraków, Lubomirskiego 29, półpiętro, ganek. 35

Sprzedam piękne futro perskie i łapki breitszwancowe oraz męskie tasmany, kołnierz wydra. Kraków, Sebastjana 46, mieszk. 9. 39

Wózek sportowy, nikiel, na podwójnych tarczach, łożyska kulkowe, sprzeda Kraków, Sebastjana 16, m. 28, — ofic. II p. 96

Singera gabinetową maszynę do szycia, w pierwszorzędnym stanie, sprzedam zaraz. Kraków, Krakowska 39, m. 19, I p.

Płaszcz czarny męski zimowy i damski drap (kołnierz i klapy futrzane) okazyjnie do sprzedania. Kraków, Kościuszki 19, m. 7, III p. 136

Fabryczny patefon elektryczny w małej szafce do sprzedania. Kraków-Podgórze, Benedykta 11, m. 3. 138

Spód futrzany pod damskie futro, kołnierz męski bobrowy i narzutkę damską, czarną, sprzedam Kraków-Podgórze, Pl. Serkowskiego 9, m. 2a. 158

Sealskinowe futro luźne, modne, prima, źrebce brązowe na szczupłą, niską; pelerynkę z rudego lisa, sprzedam. Kraków, Rękawka 25, m. 4. 188

Sprzedam maszynę biurową Undewood, Lisa srebrnego, kostjum jasny. Kraków, Sławkowska 4, m. 8. 207

Futro sealskinowe, modne, wolne, ładna pelerynka z niebieskiego lisa, kołnierz bronzowy, spód pod futro, sprzedam. Kraków-Podgórze, Hetmańska 6, m. 2, pierwszy przystanek za mostem. oglądać od 1—7 wieczór. 223

Futro męskie, marengo, spód cybety, kołnierz foka, na wysokiego, ubranie czarne kamgarn, koszulę męską nr. 40, bieliznę męską ciepłą, frykotową sprzedam. Kraków, Krzywa 13, m. 11, II p. ganek (boczna Długiej). 229

Narciarski kostjum trykot., płaszcz damski czarny na watalinie na szczupłą, niską, kuchenkę gazową dwupłomienną sprzedam. Kraków, Krzywa 13 m. 11, II p., ganek (boczna Długiej).

Wózek dziecięcy autko, marki Konkon, meblowy, politurowany, sprzedam. — Kraków, ul. Krzywa 13, m. 11, na ganku. 230

Ubranie męskie, brąz, czysta wełna, sprzedam, Kraków, Brodowicza 12, Osiedle, drugi dzwonek od dołu.

Maszynę Singera pierścieniową, lub krawiecką Pfaff, stan bardzo dobry, sprzedam. Kraków, Blich 6, m. 13

Lekarski aparat do badania ciśnienia krwi, sprzedam. Kraków, Długa 49, m. 2

Piękna szafka orzechowa na patefon, zmieniacz, do sprzedania. Kraków, Kościuszki 27, m. 7. 112

Matrymonjalne

Elektrotechnik ewakuowany, niezależny, przystojny, wysoki, o dobrem sercu poszukuje podobnej pani ładnej, tych samych zalet, dla wspólnego pocieszenia, przetrwania we dwoje. Cel matrym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7812“.

Noclegi

Noclegi inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14, m. 2. 9140

Noclegi: Kraków, Florjańska 3, m. 8.

Noclegi: Kraków, Szewska 7, m. 7.

Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13.

Noclegi: Kraków, Grodzka 59, m. 12.

Noclegi przyjezdnym. Kraków, św. Sebastjana 34, m. 2. 9171

Noclegi: Kraków, Starowiślna 28, m. 23.

Nauka i wychowanie

Ewakuowana nauczycielka udzieli lekcji w zakresie szkoły powszechnej. Zgł. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 191“.

Różne

Seter 1/2-roczny, maści czerwonej, zaginął dnia 3. X. w okolicy ul. Wielickiej. Dobre wynagrodzenie za odprowadzenie lub wiadomość: ul. Wielicka 12.

Zginęła suczka, biało-brązowa z długiemi uszami dnia 4 bm. na plantach, między ul. Kopernika a Pańską — rasy spaniel. Proszę o zwrot, lub wiadomość za wysokim wynagrodzeniem. Piechocki, Lubicz 3a, m. 22, lub Towarzystwo Metalurgiczne, Lubicz 3a, tel. 296-28.

Wózek autko kremowo-żółte, z jednej strony paski niklowe 3 sz., z drugiej 1 mały, rączka na środku biała, lakierowana, koła szprychowe. Skradziono dnia 5. X. 1944 ,o godz. 6.30, z podwórza, ul. Starowiślna 14, przez mężczyznę niskiego w jasnym trenczu, w kapeluszu, oraz nieznaną kobietę. Kto wskaże gdzie wózek się znajduje, otrzyma wysoką nagrodę. Zgłoszenia: Kraków, Starowiślna 14, m. 13.

Pani, która w sobotę wieczorem wysiadała z trójki pod Marjackim dnia 30 X. o godz. 8½, pozostawiając płaszcz czarny z białą chryzantema, zechce się zgłosić po odbiór. Kraków, Wawrzyńca 40, m. 1. 220

Salon mód Marji Człapińskiej, Kraków, plac WW. Świętych 11, obok apteki, wykonuje wszelkie przeróbki gustownie.

Zapłacę dobrze za wydzierżawienie cukierni, mleczarni lub sklepu towarów mieszanych. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7721“.

Przystąpię do spółki lub obejmę kierownictwo sklepu obojętnej branży, oprócz żelaznej. Jestem kupcem ze Lwowa, władam językami: polskim, niemieckim, ukraińskim, rosyjskim i częściowo włoskim. Zgłoszenia proszę kierować: Hotel Polski, Kraków, ul. Pijarska 17, pok. 43.

Zginęła suczka bronzowa z białemi długiemi uszami, rasy „spaniel“ dnia 4 bm. na plantach. O zwrot za wysokiem wynagrodzeniem lub wiadomość prosi: Piechocka, Lubicz 3a, m. 22; lub Tow. Metalurgiczne, telefon 296-28.

Poszukiwanie się wzajemne

Racibarska Zofja, Jadwiga poszukuje rodziców, brata **Józefa Racibarskiego** i siostrę **Irenę Bytniewską** z córką **Barbarą**, zam. Warszawa, Topiel 27, m. 10. Łaskawą wiadomość proszę kierować: Kraków, Dietla 15, m. 5. 265

Rena Macieja i jego kolegę **Zbyszka**, zam. Warszawa, Leszno 19 u p. Kuleszowej, poszukuję. Łaskawe wiadomości kierować: Kraków, Dietla 15, m. 5.

Szubińskiej Natalji z mężem **Stanisławem** i dziećmi **Wiesławem** i **Wiesią** z Warszawy, Żoliborz, Płońska 8, m. 92, poszukują siostry: Gabarska i Pudlowska. Informacje: Kraków, R. G. O. ul. Karmelicka 41. 268

Langa Jana oraz żony jego **Haliny** zam. w Warszawie, Mokotów, ul. Pytlasińskiego 16 poszukuję. O jakąkolwiek wiadomość lub ich natychmiastowy przyjazd prosi szwagier Mgr. M. Wojtaszewski, Kraków, Wenecja 19, m. 9. 4

Goebel Stanisław i **Stefania** z synami **Tomaszem** i **Janem**, Warszawa, Szopena 16; **Marja Świętochowska** z dziećmi **Wandą, Basią** i **Maćkiem**, Warszawa, Bończy 11; **Bolesław** i **Janina Watawicz**, Warszawa, Dąbrówki 14, poszukuje Anna Jarantowska, Kraków, Starowiślna 29, m. 30. Upraszam o jakąkolwiek wiadomość. 259

Nowakowską Lidję wraz z mężem **Edwardem** i 2-letnim synkiem Dzimbusiem, zam. Warszawa, ul. Żurawia 16, m 24, poszukuje siostra Eugenja Działkiewicz, zam. Kraków, Zyblikiewicza 16, m. 12, która prosi każdego ktoby wiedział o ich losie o łaskawą wiadomość 8653

Crettl Marję i córki z Warszawy, poszukuje mąż, panią z Graudenz, która się już zgłaszała, proszę jej adres w Krakowie proszę inne osoby o wiadomość poszukiwanych. Kraków, ul. Kurkowa 3, m 4. — Para 8962

Inż. Mieczysław Falecki, Warszawa, ul. Wspólna 7, m. 9, proszę usilnie o wiadomość o nim Dr. Rayska, Kraków, ul. Stolarska 7, m. 3, II. p. 8996

Kowalew Walentyna, Zakopane ul. Ojczysta „Zarzecze“, poszukuje **Pelagję, Anastazję, Mikołaja, Borysa, Jana Kawniew**, zam. w Warszawie-Praga, ul. Ząbkowska 20, m. 9. oraz **Aleksandrę Szymana Fiedorek**, zam. ul. Kobielska 64, m 9. 8997

Ludwik Spiess zawiadamia krewnych i znajomych, że znajduje się w Krakowie, Skład Fabryczny f. L. Spiess i Syn, Sobieskiego 5. Prosi o wiadomość o żonie p. **Janinie Spiessowej**, o siostrze p. **Jadwidze Kozłowskiej**, oraz o swych współpracownikach 9043

Scomer Romana z Chodorowa, jest proszona o wiadomość pod adresem: Czarna, Myślenice Targowa 3. Bronisław Schmer. 8874

Łuniewski Bolesław i **Elżbieta**. Błagam o wiadomość o synu **Tadeuszu**. Gizela Czarska, Kraków-Podgórze, Bednarska 27, m. 7. 8878

Brodziak Irena i **Stanisław**, Warszawa-Bielany, Szaflarska 9. Błagam o wiadomość o synu. Czarska Gizela. Kraków-Podgórze, Bednarska 27, m. 7. 8879

Chyczewską Halinę, ostatnio Warszawa-Żoliborz, Al. Mickiewicza 38 i siostrę **Chrastowską Irenę** z mężem i dziećmi poszukuje siostra. Proszeni są o znak życia i przyjazd do Krakowa. Fr. Gomoła, Kraków, Zamenhofa 6, m. 9

Domańskiego Zdzisława i Aurelego, rok urodzenia 1908 i 1910, oraz **Pawłowskiego Edmunda**, ur. 1881, zam. ostatnio Warszawa, Solna 9, ewakuowanych z Elektoralnej 7, dnia 7 sierpnia, poszukuje Domański Witold. Łask. wiadomość proszę skierować: Kraków, Piłsudskiego 30, Rejent Gertowski. Aurelowa z dziećmi u Witolda. 8634

Samsan Elżbietę ze Lwowa, poszukuje Samson Mikołaj, Kraków, Politzeistr. 24.

Kalinowskiego Henryka z Warszawy, ul. Płocka 27, m. 6, **Oraczewskiego Władysława**, Odolany 13, ostatnio będącego w Klarysewie, ktokolwiek wie o ich losie, proszę o powiadomienie: Kalinowska, Kraków, Adolf Hitler-Platz 22, m. 9. **Wesołowski Bronisław** i **Tallmira** z **Salkiewiczów**, Warszawa, Żoliborz, Krasińskiego 29, **Gołaszewski Władysław** i **Irena** z **Wesołowskich**, zam. Henryków k/Jabłonny, lub od końca lipca Warszawa, Żoliborz, Krasińskiego 29, **Anna** i **Stanisław Kasochacey**, Warszawa, ul. Wilcza 52, proszeni są przez Wesołowskich, Zakopane, Harenda, W. Herendzianka o danie znaku życia, lub o przyjazd pod powyższym adresem. Upraszaa się również wszystkie osoby, któreby mogły udzielić informacji, lub wskazówek, dotyczących losu wyżej wymienionych o podanie ich listownie pod tymże adresem. 8861

Żardecki Andrzej z Warszawy-Żoliborz, ul. Śmiała, oraz **Żardecki Jan** z Warszawy-Mokotów, ul. Szuster 18 wraz z rodzinami są poszukiwani. Kto wie o ich losie, względnie o ich obecnym pobycie, proszony jest o danie wiadomości pod adresem: Dr. Stawowiak, Kraków, Florjańska 51, m. 3. 8867

Mgr. Jan Leman z Warszawy, Granicznа 15, m. 22, poszukiwany przez córkę Alinę Dulębową, Pilica, pow. Miechów. Uprzejmie proszę o jakąkolwiek wiadomość. 8913

Wiśniewscy, Warszawa Hoża 37, **Nowakowska Antonina** i **Białobrzeski Leopold**, ul. Lwowska 46, **Szulcowa Helena** z córkami, Złota 34, **Lineke Kazimiera** i **Welska Agata**, ul. Topiel, **Puchalscy**, ul. Noakowskiego, **Waligórska Stanisława**, ul. Dworska 46, poszukiwani. Prosi o wiadomość o nich Zofja Wodniecka, Kraków, Szpitalna 36, m. 9. 8437

Poszukuję sióstr: **Grzymałowskiej Marty** i męża **Jerzego**, siostry **Głębockiej Izy**, męża **Józefa** z Warszawy, ul. Sędziowska 11. Wiadomość proszę kierować pod adresem: Częstochowa, Hulgasse 15 m. 6. — Lubieniecka. 8973

Sokołowski Zdzisław, Warszawa-Leszno przebywa obecnie Rottweil a/N Hinterpradiger Lage 21, poszukuje żony **Wandy**, ur. Klawe, siostry **Wandy**, matki **Zenobji**, ojca **Wacława**, oraz **Iwony Ranbeskiej**. Ewent. informacje proszę kierować również: M. Beto, Kraków, Staszica 11, m. 9. 9016

Neslińscy Stanisława i **Bronisław** z córkami z Warszawy, poszukują **Tadeusza Woźniaka** i **Zygmunta Pasierowskiego**, oraz dalszej rodziny i znajomych. Znajdujemy się w Końskich, Piotrkowska 33.

Ktoby wiedział o rodzinie **Mazurków**, zam. częściowo Warszawa, ul. Hrubieszowska 7 i częściowo Warszawa, Młociny, proszony jest o podanie wiadomości: Kraków, ul. Grodzka 9. Centrokomis. 9052

Renia Żelcińska, ur. 8. IX. 1922, zam. ostatnio w Warszawie, Schuchstr. 28. Widziano ją z początkiem sierpnia na stacji Radom. Kto z Szan. Czyteln. poda bliższe szczegóły, albo obecny adres, gorąco proszony jest zawiadomić: M. Nowak, Krakow, Rękawka 33. 9077

P. Inż. Tadeusza Kwiatkowskiego z Warszawy, ul. Bagatela 15, prosi o wiadomość pod adresem: Kraków, ul. św. Gertrudy 4, u. p. Zofji Haraschia, Iza Rosinkiewiczówna. 9091

Jadwiga Zagórowska z Orzelskich z córeczką **Teslą**, zamieszkała w Warszawie, Wspólna 54a, m. 13, gdzie się znajduje. Kto wiedziałby proszony jest o podanie mi adresu pod: Bronisława Rychłowa, Wieliczka ul. Klasnieńska 2. 9095

Konnię Baradzicz-Kach, ostatnio zamieszkała Warszawa, Widok 11, poszukuje mąż. Wszelkie łaskawe wiadomości prosi pod adresem: Dr. Turek, Kraków, Siemiradzkiego 9, II. 9125

Współlokatorzy domu nr. 16b przy ul. Piusa w Warszawie oraz Skorupki 6 proszeni są o odezwanie się pod następującym adresem: Mikołaj Iwanow, Częstochowa, ul. 7 kamienic, nr 9, m. 1.

Borkowskich Warszawa, Elektoralna 3, m. 6, znajdujących się na ul. Przejazd 3, **Josia** i **Marjan Walyńscy, Andrzej Żukowski** z szwagrem i siostrą, z ul. Sierakowskiej 7, m. 7, poszukuję. Proszę o podanie adresu tych rodzin Helenie Duczek, Kraków, ul. Poselska 22, Hotel Narodowy. 9213

Dr. Antoni Holewczak, notarjusz z Warszawy Brodzińskiego 6, m. 10, poszukuje rodziny. Zgłoszenia na adres: Kraków, Grodzka 35 (adw. Jan Żurawski).

Kopecka Anna i **Stanisława, Daniel** i **August Kube** z Warszawy (Nowy Dwór). Proszę wszystkich, ktoby mógł udzielić o danych osobach informacyj pod adres: Kraków, Reichstrasse 81, I. p. m. 4, J. Kube. 9239

Roman, Aleksander i **Joanna Mańko** ze Lwowa, jestem w Krakowie, ul. Reichstrasse 81, I. p. m. 4, J. Kube.

Gorzędowscy Apolonja, Celina, Adzia, Aleksander, Jerzy, zam. Warszawa, Wolska 16, m. 27; **Pyczet Janina, Jan, Marja**, ul. Marszałkowska 36, m. 27; **Marciniak Eugenja**, Moniuszki 11, proszę zawiadomić Michalską Krystynę, Rabka-Zdrój, „Gwiazda“. 9243

Annę, Julittę, Barbarę Gołaszewskich, zam. Warszawa, Grzybowska 8, poszukiwane; podać wiadomość na adres: Helena Górzyńska, Rabka. 9244

Fabiszewski Teodor z Warszawy, poszukuje rodziny i przyjaciół. Kraków, Dietla 21, m. 28. 9246

Dr. Jerzy Krzyżanowski, ginekolog z rodziną, zam. w Warszawie ul. Królewska 28, m. 32 (ordynował: Marszałkowska 9, m. 12). Łaskawę informacje o nim proszę kierować: J. Krzyżanowski, Kraków, ul. Powiśle 4 9355

Na Nowogrodzkiej 37, m. 16. Warszawa zam. **Zofję Zgierską, Marję Walkowską, Marję Łaszczyńską, Karolinę Sajkową, Krystynę Sojałównę**, poszukuję. Wiadomość kierować pod adresem: Perfumerja Mira Kowalska, Kraków, Św. Marka 20. 9384

Pichelski Aleksander „Gross-Born“ jest zdrów, prosi żonę Danutę i syna Andrzeja z Warszawy lub osoby trzecie o wiadomość przez Janę Skowrońskiego. Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39, m. 7.

Stępczakowa Genowefa z Jackiem, Wojtusiem i Elżunią z Warszawy-Bielany, Cegłowska 28, poszukiwani. Wiadomość uprasza się kierować do Biura Ogłoszeń Krajna, Adolf-Hitler-Platz 46, Kraków. 9983

Nieszke Edward z Warszawy! O wiadomość prosi siostra Edyta. Kraków, Batorego 11, m. 3. 17

Demidecka-Demidowicz Janina, poszukuje matki **Marji Demideckiej-Demidowicz** i siostry **Ireny Jakubowskiej**. Proszę o wiadomość: Częstochowa, Aleja 24, p. Dr. Dziubińska 8850

Antkowiak Helenę z córeczką **Oleńką**, zam. w Warszawie, ul. Sienna 24, m. 19, lub prof. **Tadeusza Kurkiewicza** z Warszawy, poszukuje Jagoda z Basią. Wiadomość: Kraków, Grodzka 48, Firma Meinl. 8668

Ś. p.

z Tomżyńskich

MARIA PECOWA

wdowa po prezesie Izby Skarbowej

przeżywszy lat 74, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 6 października 1944 r.

Nabożeństwo żałobne

przy zwłokach odprawione zostanie we wtorek dnia 10 bm., o godz. 11 rano w kaplicy na cmentarzu rakowickim, poczem nastąpi eksportacja zwłok do grobowca rodzinnego, na które to smutne obrzędy zapraszają stroskani

Dzieci i wnuki.

Za spokój duszy ś. p.

Feliksa Tratkiewicza

urzędnika Firmy Zieleniewski

jako w drugą bolesna rocznicę śmierci odbędzie się

MSZA ŚWIĘTA

we wtorek, dnia 10 paźdz. 1944 r., o godz.. 7.30 rano w kościele parafjalnym św. Kazimierza, na którą zapraszają

Żona i dzieci.

W drugą bolesną rocznicę śmierci ukochanej córki, siostry i cioci ś. p.

Heleny Wojnarskiej

odprawione zostanie

Nabożeństwo żałobne

w kościele SS. Karmelitanek przy ul. Łobzowskiej 40, dnia 10. X. br. o godzinie 7 rano, na które zapraszają Krewnych i Znajomych

Rodzice, rodzeństwo i siostrzenica.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy okazali mi serdeczne współczucie i oddali ostatnią przysługę mojemu najdroższemu mężowi i najlepszemu Ojcu śp.

Karolowi Klimkowi

a w szczególności Przewiel. ks. Proboszczowi Stanisławowi Krygierowi, ks. Zalewskiemu, ks. Dr Kulczyckiemu oraz Księżom z Parafji św. Kazimierza na Grzegórzkach, Przyjaciołom i Znajomym składam serdeczne podziękowanie.

Żona z dziećmi i Rodzice

PODZIĘKOWANIE

J. E. Księciu Metropolicie, J. E. Ks. Biskupowi Bierniekowi, Przewielebn. Ks. Kanonikowi Rudolfowi van Roy, Przewielebnemu Duchowieństwu i wszystkim biorącym udział w pogrzebie ś. p.

Ks. JANA LITWINA

serdeczne „Bóg zapłać“ składa

9632 **RODZINA.**

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę śp. mojemu mężowi

Zygmuntowi Lubicz Przyłuskiemu

długoletniemu kasjerowi Browaru Okocimskiego.

składamy serdeczne podziękowanie „Bóg zapłać“.

Żona i syn.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy okazali mi dużo serca w czasie choroby i śmierci mojej kochanej Matki ś. p.

z Mitasińskich

Mieczysławy Mazurowej

a w szczególności Przewielebnym O. Kapucynom, O. Edwardowi kapelanowi szpitala dla przesiedlonych, O. Euzebjuszowi, XX. Misjonarzom, oraz wszystkim tym, którzy wzięli udział w pogrzebie, składa serdeczne „Bóg zapłać“

Córka, zięć i rodzina.

Józef Miodawski, obecnie zam. w Krakowie Czerwony Prądnik, folwark OO. Dominikanów, poszukuje swej żony **Ireny** i dzieci: **syna Leszka**, lat 12, córki **Wiesławy**, lat 7, ostatnio zam. w Warszawie-Targówek, ul. Dalanowska 23, szwagierki **Haliny Nuszkiewicz**, teścia **Walentego Dujka**, zam. w Warszawie, Dalanowska 23 Ponadto: **Marcina, Lucjanny** i **Barbary Wadajków**, zam. w Warszawie, Lwowska 12, **Kuleszów**, Warszawa, Hoża 45. Ktokolwiek wiedziałby o ich losie, proszony jest o powiadomienie pod powyższym adresem. 9007

Przemieniecka-Bajer Marja i mąż jej **Kazimierz Czekotowski**, oboje artyści opery, zamieszkali w Warszawie, Saska Kępa, Elsterska Nr. 3a, m. 9, oraz **Helena Lipowska**, artystka opery, zam. przy ul. Koziej 5, m. 4 i **Irena Dunicka**, skrzypaczka, zam. Noakowskiego 12, m. 8, są poszukiwani i proszeni o napisanie pod adresem: Stefan Hajne, Wiślica koło Jędrzejowa, Dystr. Radom Urząd Gminny lub Piotr Walewski, Busko-Zdrój, Dystr. Radom, willa „Czerda“ u p. Olińskiej.

Silwarskich Czesława i Marji, zamieszkałych Warszawa, Bielany, Cegłowska 44, Apteka oraz **Jabłońskiego Ludwika** z Rodziną, ul. Narbuta 54/56, poszukuję i proszę o wiadomość: Milewska, Bochnia, ul. św Antoniego 8, Bursa.

9-go sierpnia wydalił się z domu z Myślenic, umysłowo chory Mieczysław Rodak, ur. 1923 r. Wysoki blondyn, boso, w koszuli i spodniach, nieostrzyżony i nieogolony. Ostatni raz widziano go koło „Piłata“ na Bugaju w Kalwarji. Niewiadomo gdzie i w jakim kierunku się błąka. Jeśliby widział kto takiego to proszę zatrzymać. Wiadomość przesłać do Urzędu Pracy w Myślenicach, do szofera Arbeitsamtu. 9115

Dembniewskich rodzinę, zamieszkałych w Tarnowcu koło Jasła, wieś Dobrucowa, poszukuje architekt E. Nowak, Kraków, Ks. Józefa 35. Ewakuowani z Jasła i okolicy, proszeni są o informacje.

Szybek Helenę, Warszawa, Czerniakowska 208, **Keller Annę**, Mokotowska 58, poszukuje Szybek Bogusław, Kraków, Podwale 47. 9217

Zguby — kradzieże

Zgubiono wszelkie dokumenty rodzinne w ciemno-czerwonym portfelu wraz z pieniądzmi, na nazwisko Halina Rydlewska. Proszę tylko o zwrot dokumentów. Kraków, Berka Joselewicza 20, m. 6.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Wielopole 1. — Telefon 22061.